

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, czterdziestu i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą pettową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary pettowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Rozporządzenie

Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 2 września 1905,

dotyczące przydzielenia gminy i obszaru dworskiego Bobestie, do okręgu sądu powiatowego w Storożynie na Bukowinie.

Na podstawie ustawy z dnia 11 czerwca 1868 Dz. u. p. nr. 59, wydzieliła się gminę i obszar dworski Bobestie z okręgu sądu powiatowego w Stanestwie i przydzieliła się do okręgu sądu powiatowego w Storożynie.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1906 r.

Klein w. r.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników rachunkowych dyrekcji lasów i dóbr państwowych, oficjalą rachunkowego, Seweryna Chmurowicza, rewidentem rachunkowym, a praktykanta rachunkowego, Zygmunta Waltera, asystentem rachunkowym.

E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wykazy gruntów, które mają być wyłączone dla budowy kolei lokalnej Lwów-Podhajce, na przestrzeni od km. 0097 do 17-846, dalej na

przestrzeni od km. 17-846 do 22-944, od km. 69-295 do km. 85-260, wreszcie na przestrzeni od km. 103-659 do km. 106-800 wraz z planami będą wyłożone, stosownie do przepisu §. 14 ust. z 18 lutego 1878. Dz. u. p. nr. 30, w mieście Lwowie w magistracie lwowskim.

W powiecie lwowskim: w kancelaryi obszaru dworskiego Zniesienie i w urzędach gminnych, oraz w kancelaryach obszarów dworskich w Krzywczycach, Lesienicach, Winnikach, Weinbergen, wraz z Unterbergen, Podbereżcach, Czyżkowie, Gajach, Bilce szlacheckiej i Hermanowie, a w powiecie bobreckim w urzędach gminnych w Mikołajowie i Podsosnowie, oraz w kancelaryach obszaru dworskiego w Podsosnowie.

W powiecie brzeżańskim: w urzędach gminnych, oraz kancelaryach obszarów dworskich w Rekszynie, Strychańcach, Dworcach, Poruczynie, Buszcu, Żukowie, Hinowicach, dalej w kancelaryi obszaru dworskiego w Łapszynie i w urzędzie gminnym w Szumlanach małych, a w powiecie podhajeckim w urzędach gminnych i w kancelaryach obszarów dworskich w Litwinowie, Bożykowie i Wołoszczyźnie, począwszy od 20 września 1905 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce magistratu we Lwowie — względnie c. k. starostw we Lwowie, Bobrecie, Brzeżanach i Podhajcach, lub na miejscu przy komisji, której termin zostanie później ogłoszony.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 września 1905 l. 133.299 o wyłączeniu niektórych miejscowości powiatów: bobreckie-

go, buczackiego i żydaczowskiego z obszarów zamkniętych obwieszczeniem z dnia 25 sierpnia 1905 l. 123.981 z powodu zarazy pyska i racie, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 września.

Polityka prezydenta Loubeta.

Prezydent Republiki francuskiej wypowiedział na zakończenie wielkich manewrów armii mowę, która była ujęciem w doskonałą formę krasomówczą zasad, jakich trzymał się p. Loubet przez cały czas swego urzędowania na stanowisku najwyższego urzędnika Rzeczypospolitej. Nie było przytem w tej mowie ani cienia samochwalstwa, gdyż mowca wyłączył wprost swoją osobę z rachuby i mówił tylko o Francji i jej sprawach. Był też w przemówieniu prezydenta jakiś nieuchwytny akcent zadowolenia człowieka, który zadanie swoje ukończył i patrzy za siebie z czystym i spokojnym sumieniem. Było to jakby męskie, wolne od roztkliwień, pożegnanie się pracownika z tęczą swojej pracy. Demokratyczna Francja może też żałować, że dla ścisłego utrzymania zasady demokratycznej, państwo pozbawione zostanie już wkrótce siły, wspartej tak znakomitem doświadczeniem, w chwili, kiedy równowaga i spokój, płynące z doświadczenia, są najważniejszym, najpotrzebniejszym i najrzadszym równocześnie przymiotem kierujących polityków Francji.

Z podziwienia godną prostotą i otwartością, odstępując od przestrzeganych gdzieindziej w tej mierze zwyczajów, mówił też

prezydent Loubet przed gośćmi zagranicznymi, pochodzącymi ze wszystkich stron świata, o armii francuskiej, o jej obowiązkach, o trudnościach, powstałych skrócenia czasu służby wojskowej, wreszcie o niemożności zniszczenia w społeczeństwie francuskim poczucia obowiązku patriotycznego, o co tak usilnie stara się z jednej strony filozofia sceptyków, z drugiej strony ideologia socjalizmu. Ci, którzy z oddalenia byłiby skłonni uwierzyć w popularność we Francji fantazyj pp. Hervé i Jaurès na temat niedopuszczalności wojny i konieczności wyrzeczenia się „ciasnych“ ambicji patriotycznych, zamkniętych granicami Francji na rzecz abstrakcyj o braterstwie ludów, mogą przekonać się ze słów prezydenta Loubeta, że groźby zapanowania międzynarodowego indyferentyzmu we Francji nie trzeba jeszcze brać zanośno na serio. Gdyby nie było pewności na faktach opartej, że i społeczeństwo i armia Republiki nie są przystępne hasłom idealnej, kosztem ideałów narodowych budowanej zgody wszystkich ze wszystkimi za każdą cenę, także za cenę honoru narodowego, lekceważonego przez niektórych praktycznych przedstawicieli francuskiego socjalizmu, nie byłby p. Loubet w tym spokojem i z tą siłą przekonania wyraził zaufania narodu do armii.

Prezydent Francji swym przemówieniem przyniósł zaszczyt swemu krajowi. Świat ocenia należycie zasługi p. Loubeta w obec Republiki. Słowa najstarszego z *attachés*, generała duńskiego Hegermann-Lindenkrone, który wyraził naczelnikowi Francji szacunek swojego monarchy, ojca i dziada tyłu monarchów europejskich, tłumaczy też nie bez podstawy poważna prasa francuska, jako uznanie ze strony całego cywilizowanego świata. Godnością i prostotą, z jaką pierwszy urzędnik Republiki wypełniał zawsze swoją trudną rolę na zewnątrz, zarobił on sobie na słuszną wdzięczność kraju.

UROCZYSTOŚCI WAGNEROWSKIE W MONACHIUM*)

II.

(Luźne uwagi o dzisiejszym wagneryzmie).

Do ostatniej prawie chwili nie posiadała ani literatura niemiecka, ani żadna inna, książki o Wagnerze-muzyku, książki niezależnej od Bayreuthu i od pism Wagnera, napisanej przez muzyka rozporządzającego gruntowną wiedzą fachową i dokładną znajomością dramatu muzycznego i jego ewolucji od czasów t. zw. (niewłaściwie) reformy florentyńskiej (XVI, XVII wiek). Wszystko co napisano, napisano o Bayreucie, nawet w tym razie, gdy o Bayreuth nie wspominało. Posiadamy znakomite biografie (n. p. Glase-nappa), posiadamy rozprawy o Wagnerze jako filozofie, poecie, kapelmistrzu, historyku, przyrodniku, polityku, regeneratore, reformatorze, pisarzu, etc. etc. — czyli, inaczej mówiąc, fotografowano mistrza ze wszystkich stron, ale nie z jednej: muzycznej. Żaden muzyk nie posiada tak licznej literatury sobie poświęconej (por. Nikolaus Oesterlein: „Katalog einer Richard Wagner-Bibliothek“, cztery tomy, cena 50 marek; Lipsk, Breitkopf & Härtel). Znaczna część tej literatury nie jest wytworem samoistnego myślenia, lecz opiera się na „Pismach“ Wagnera, które nadają się do tego, aby je można innymi słowami powtórzyć: pisanie o Wagnerze w ten sposób nie jest trudne, stąd tłumaczy się tak nieproporcjonalnie wielka literatura. Takie książki zaś, jak H. S. Chamberlaina, br. H. P. Wol-

zoga, Tapperta, Schuręgo, Kienzla, Klossa et cons. — są zapewne bystro napisane, niemniej jednak są tylko apoteozą Wagnera na podstawie tego, co zawierają jego „Pisma“ i co usłyszano od rodziny Mistrza. Przyłączyli się do tego grona trzech profesorowie Uniwersytetów niemieckich, n. p. profesorowie literatury niemieckiej, dla których Wagner-poeta i Wagner-dramaturg był z wielu względów smacznym kąskiem: prof. Franciszek Muncker (Monachium), prof. Wolfgang Golther (Rostock) i prof. Max Koch (Wrocław). Prof. Lichtenberger (Nancy) już przedtem (2 wyd. 1901) napisał książkę o Wagnerze jako poecie i myślicielu. Wagner sięgnął do pragermańskich mitów, średniowiecznych podań, francuskich sag, wskrzesił (choć nie pierwszy) średniowieczne postacie, czyli czerpał z tej dziedziny, która była w jego czasach przedmiotem badań germanistów. Stąd sympatia i zachwyt nad Wagnerem-poetą. Nie dość na tem: w dramatach swych użył Wagner starej średniowiecznej kolorystyki wiersza z poematów bohaterów. Jak alliteracja i „Stabreim“. Zachwyt podwoił się. Jak to Wagner uczynił, jak zmienił i przekształcił materiały mitologiczne i jakie typy stworzył, co dał nowego, a co zaczerpnął wprost — wszystko to stało się przedmiotem badań „des historischen Sitzfleisches“. Sam fakt, że Wagner zbliżył się do germanistyki i jej dziedziny, wystarczył, aby to co napisał, otrzymało sankcję silnych władz. W niemałym kłopotcie znaleźli się estetyzujący pisarze muzyczni niemieccy wobec tego, że Wagner wzgardził muzyką symfoniczną jako taką, a nawet muzyce wogóle przeznaczył wobec poezji dramatycznej i mimiki podrzędniejszą rolę, choć przyznawał, że jest w stanie wyrazić to, czego ani słowo ani ruch wzgl. odruch nie wyrazi i pomimo, że o „Tristanie“ mówił, iż w nim wszystko jest muzyką. Wobec potępienia muzyki symfonicznej przez Wagnera (nawiasem mówiąc wielkiego symfonistę) — coż miano zrobić z tak

genialnymi twórcami, jak Ryszard Strauss lub Antoni Bruckner? Rozsądniejsi nie dali się w błąd wprowadzić, ale inni, a zwłaszcza znany wciubski, krytyk i essayista, Paul Marsop, („Dr. phil. zusser Dienst“) wydali szereg broszurek, pisemek i książeczek w bombastyczno-dytyrambicznym stylu, w których dramat inuyczny jest wychwalany jako jedyna forma przyszłości i najdoskonalsze dzieło sztuki, ponieważ... jednoczy wszystkie sztuki razem.

Mniejsza o to, że Wagner był — zresztą jako potężna geniuszem jednostka — jednostronnym i mniejsza o to, czy połączenie wszystkich sztuk jest rzeczywiście połączeniem, nieszacującym się w całkowitem wrażeniu psychicznym bez reszty, ale żeby z wagneryzmu robić „dogmat“, wykluczający inne „dogmaty“ innych geniuszów, na to trzeba chyba estetyka podszywającego się bezprawnie pod miano muzyka. Jeśli mówię o p. Marsopie, to nie dlatego, aby miał być czemś niezwykłym, ale dlatego, że to indywiduum należy do najgłośniejszych krzykaczy, spekulujących na łaskę pani Cosimy Wagner i klepiących z poufałością po ramieniu takich olbrzymów, jak Bach, Schumann lub Czajkowski. Rzecz dziwna, że i u nas spotkałem ludzi, którzy sądzili, iż pana Marsopa trzeba rzeczywiście serio brać. Ze Liszt i Bulow pisali o swym przyjacielu Wagnerze, to czynili to z głębokiego przekonania i uwielbienia dla Mistrza. Ale, że p. Marsop pisze, to musi dziwić niejednego, kto miał przez chwilę sposobność znajdowania się w bliskości tego rodzaju ludzi, którzy wszystko co piszą, piszą dla pozorów bezdennej gł...ębi. Nie przecezę, że p. Marsop mógł dać wspaniałe nawet pomysły do dekoracji „sali koncertowej przyszłości“, ale czy nie lepiej jest zostać tapicerem estetyzującym, niż pisać o muzyce? A takich jest dużo: n. p. Sakolowski, Mey, Flock, Wimmersdorf, Kloss etc. Jestto klika, która małpując Wagnera, rzuca się na muzykę przeszłości, hałasuje i za jednym za-

machem ordynarnych łap, zmiata z powierzchni wielkich mistrzów, którzy — jeśli Wagner nazwał ich swymi prekursorami — byli w każdym razie gruntem, bez którego i Wagner byłby nie doszedł do tego, do czego doszedł. Tacy ortodoksyjni wagnercy rzucają się też na Nietzschego, że śmiał oderwać się od Wagnera. Nietzsche odpowiada im na to: „Viel Lärm mordet die Gedanken!“ — Po krótko można odbyć przegląd tych manifestów, które na nieszczęście zbałamuciły wielu naiwnych i niewiele umiejących: a więc przedwagnerowska sztuka jest sztuką muzealną, która posiada jedynie historyczne znaczenie i należy jej unikać, ponieważ nie odpowiada dzisiejszym poglądom na sztukę; zresztą zawiera ona wiele pierwiastku optymistycznego, co sprzeciwia się... Schopenhauerowi i jego wielkiemu uczniowi Wagnerowi. Należą tu takie opery, jak niejakiego Mozarta, Webera, Lortzinga et cons. Opery też należy zarzucić, bo Wagner był przeciwnikiem oper i ich nie pisał (!). To, co po IX symfonii Beethovena powstało, jest niewiele warte, gdyż... Wagner tak powiedział, a raczej użył ją za zakończenie wszelkiej muzyki symfonicznej, pochodzącej — jak Wagner chciał — od tańca (!). Dzieła wagnerianów niemieckich należy wcielić do repertuaru „Teatru księcia reagenta“, jako... zapewne dzieła przyszłości, „która zawsze przyszłością pozostanie“. Obecni krajowcy powinni być wykluczeni z sal koncertowych i teatrów niemieckich, ponieważ... nie posługują się filozofią Schopenhauera i mitami germańskimi, które Wagner uznał za najodpowiedniejsze do wyrażania „des Reimenschlichen“. *Et ipso* narody te nie są w stanie zdobyć się na dramat muzyczny. Wagner stworzył (!) nową formę, zwaną dramatem muzycznym, od Wagnera pochodzi właściwa muzyka...

(Dokończenie nastąpi).

Adolf Chybiński.

*) Por. Nr. 187 i 188.

Tego ująć mu nie mogą nawet ci, którzy sądzą, że w polityce wewnętrznej p. Loubet nie dosyć umiał zaznaczyć swego wpływu i swojej osobistej skłonności do umiarkowania. Jego usprawiedliwieniem w tej mierze jest zresztą tekst, duch i praktyka konstytucji francuskiej. Tekst konstytucji zaniedbał otoczyć władzy wykonawczej gwarancjami, które są koniecznym i logicznym uzupełnieniem dzwiganą przez nią odpowiedzialności. Duch konstytucji jest niejasny i przyćmiony w skutek luk, pozostawionych z umysłu przez trwożliwe doktrynerstwo ustawodawcy. Wreszcie praktyka konstytucyjna, nadużycia jednych, bierność drugich skrzywiły do reszty cały mechanizm konstytucyjny. Zamiast rzeczowej władzy, opartej na prerogatywach prawnie uznanych, a w praktyce wykonywanych, obyczaj polityczny trzeciej Republiki pozostawił prezydentowi jedynie możliwość wywierania wpływu moralnego i próbowania perswazyi. P. Loubet chciał w wielu okolicznościach nadać tej czysto teoretycznej możliwości wartość praktyczną. Miał po temu wszystkie dane, przedewszystkiem wielką uczciwość i wielkie przywiązanie do kraju. Jeżeli wynik prawie nigdy nie odpowiedział jego pragnieniom, to całą niemal winę trzeba położyć na karb wad instytucji, nie człowieka.

Przesilenie na Węgrzech.

Sytuacja polityczna na Węgrzech weszła na nowe tory, z chwilą przyjęcia przez Najj. Pana dymisji br. Fejérváryego. Prasa opozycyjna przyjęła wiadomość o upadku gabinetu z nietajoną radością. Koalicja przypisuje sobie jednak niezaskuszenie zwycięstwo, którego faktycznie nie odniosła. Br. Fejérváryego nie byłoby zmusiły do ustąpienia wysiłki jego przeciwników, którzy stawiali na każdym kroku przeszkody, uniemożliwiające dojście do porozumienia, pomiędzy Koroną a opozycją. Wyrażone *volunté* nieufności, i zainicjowany w całym kraju bierny opór nie byłyby w stanie pokonać gabinetu węgierskiego, gdyby br. Fejérváry wytrwał na tem stanowisku, jakie wyznaczył mu przebieg spraw po nieudalym zamiarze skłonienia koalicji do ustępstw, wymaganych przez Koronę. Premier ministrów porzucił jednak tę drogę, przyjmując do swego programu, za radą ministra spraw wewnętrznych, reformę prawa wyborczego, która nie uzyskała przyzwolenia Monarchy i ta jedynie przyczyna skłoniła go do wręczenia dymisji.

Koalicja nie ma wogóle wielu powodów do uderzenia w surmy tryumfalne. Cała jej wytyczona we wszystkich kierunkach działalność nie uczyniła, na szczęście, wielkiego wyłomu w sprawach węgierskich. Zalagłości podatkowe nie są tak wielkie, aby mogły odebrać państwu możliwość normalnej administracji kraju, zapewnioną jest również trwałość traktatów handlowych i równowaga budżetu państwowego.

Koalicja nabrąda już zapewne w ciągu ostatnich trzech miesięcy przeprowadzenia o bezskuteczności sposobów prowadzonej walki. Może zechce więc teraz zakończyć ją w taki

sposób, który byłby zgodny z interesami całej Monarchii i Węgier.

Baron Fejérváry przybył przedwczoraj po obiedzie do Budapesztu, gdzie odbyła się zaraz po jego powrocie rada gabinetowa, na której omawiano obecną sytuację, wywołaną przyjęciem dymisji. O ile wiadomo, członkowie gabinetu postanowili wziąć udział w otwarciu Sejmu. Bar. Fejérváry zawiadomił Izbę o swem ustąpieniu i o misji, poruczonej mu przez Monarchę, dalszego prowadzenia prowizorycznie spraw państwowych. Równocześnie zawezwał premier ministrów Izbę, aby odrzuciła narady, aż do chwili, w której utworzy się nowy gabinet. W tym zaś wypadku, gdyby Izba zgodziła się na to nie chciała, bar. Fejérváry ogłosił Odręczne Piśmo Monarchy, odraczające na krótki czas Sejm węgierski.

W przeddzień otwarcia Sejmu panował gorączkowy ruch w Budapeszcie.

Stronnictwo liberalne odbyło konferencję, na której hr. Tisza wspominał o dymisji rządu i zwrócił uwagę na niezaprzeczoną dotychczas wiadomość, iż projekt reformy wyborczej został odrzucony przez Koronę z powodu interwencji hr. Gołuchowskiego i hr. Gautscha. Hr. Tisza oświadczył, że osobiście jest przeciwnikiem powszechnego prawa głosowania i z radością wita to postąpienie Monarchy, jednakże nie może dopuścić do tego, aby do spraw wewnętrznych Węgier mieszał się Minister spraw zagranicznych, albo austriacki Prezydent Ministrów. Mowca proponuje z tego powodu wniesienie interpelacji w Sejmie węgierskim, z zapytaniem, czy wiadomość ta jest prawdziwa. Po dłuższej dyskusji wniosek ten przyjęto. Uchwalono następnie wybrać komisję dla ustalenia programu dalszej działalności. Po mowie hr. Tiszy, odrzucono wreszcie wniosek o wybór komisji, która miała rozważyć możliwość zbliżenia się stronnictwa liberalnego do innych stronnictw.

Dysydenci odbyli również wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. Daranyiego, na którym, po referacie Andrassyego, jednogłośnie przyłączyli się do wniosku koalicji o postawienie gabinetu br. Fejérváryego w stan oskarżenia. Również w sprawie projektu reformy prawa wyborczego przyłączyli się do wczorajszej uchwały komitetu opozycji.

Stronnictwo niezawisłych przyjęło na konferencji, która odbyła się także wczoraj, akt oskarżenia przeciw br. Fejérváryemu. Co do stanowiska partii w kwestyi wyborczej, Kossuth oświadczył, że jego stronnictwo stoi na tem samem stanowisku, jak w chwili powzięcia uchwały dnia 21 sierpnia b. r. Koalicja uważa za pierwsze swe zadanie przeprowadzenie żądań narodowych i ekonomicznych, a dopiero potem uwzględnienie żądań socjalno-politycznych.

Wiener Allg. Ztg dowiaduje się z kół politycznych, że wniosek, stawiający br. Fejérváryego w stan oskarżenia, nie wejdzie na porządek dzienny Sejmu, gdyż br. Fejérváry miał złożyć oświadczenie, że raz na zawsze wycofuje się z życia politycznego.

Deputowany liberalny Desy zgłosił już w prezydium Izby wniosek w sprawie zaprowadzenia powszechnego prawa głosowa-

nia, według którego prawo wyborcze posiadałby każdy obywatel węgierski, który ukończył 25 lat życia i umie czytać i pisać. Pośłem mógłby być wybrany tylko ten, kto posiada a czynnie prawo wyborcze i władza w słowie i piśmie językiem państwowym.

Podobny wniosek postawią: poseł demokratyczny Vaszonyi i socjalno-demokratyczny Mezöffy. Wszystkie te wnioski wejdą tylko, na razie, na porządek dzienny obrad. Punkt ciężkości sytuacji przeniesie się prawdopodobnie z Izby sejmowej na ulice, gdzie odbędzie się szereg pochodów i demonstracji. Młodzież akademicka postanowiła urządzić korowód z pochodniami przed lokal klubu stronnictwa Kossutha; socjalni-demokraci przystępują również do politycznych demonstracji.

O dalszym przebiegu wypadków w Budapeszcie otrzymaliśmy w ostatniej chwili następujące telegramy:

Budapeszt, 15 września. Pos. Vaszonyi zgłosił wniosek o wybór komisji dla przedłożenia projektu w sprawie powszechnego prawa głosowania. Poseł Babo, z partii Kossutha, również przedłożył wniosek o reformę wyborczą w duchu powszechnego głosowania.

Minister spraw wewnętrznych Kristofy został wczoraj wybrany posłem na Sejm węgierski w miejscowości Bogsan.

Posłowie, którzy w ostatnich czasach wystąpili z partii liberalnej, odbyli wczoraj konferencję, na której uchwalili nie tworzyć nowego stronnictwa. Oświadczyli, że stoją na zasadzie ustaw z r. 1867 i dążyć będą do umożliwienia przywrócenia harmonii między Królem a narodem i do utworzenia rządu parlamentarnego. Przewodniczącym swym obrali p. Nasiego.

KORESPONDENCYE.

Rzym, 12 września.

(Trzęsienie ziemi w Kalabryi).

Wiadomości, jakie tu przychodzą w sążnistych telegramsach z Kalabryi o trzęsieniu ziemi i zniszczeniu całej prawie prowincyi, są przerażające i zepchnęły też chwilowo na drugi plan inne wiadomości, jak n. p. z Rosyi i Japonii. Ale bo też klęska narodowa jest rozmiarów przerażających. Prawda, że Kalabrya jest ziemią klasyczną trzęsień podziemnych i od wieków powtarzają się tam katastrofy tego rodzaju. Nie mówiąc już o średnich wiekach, w latach 1689 i 1783, ostatnio zaś w 1894 nawiedzona została wielkimi trzęsieniami ziemi. Obecnie powiat Catanzaro, Monteleone, Pizzo (gdzie rozstrzelany został król neapolitański, J. Murat), Cosenza, t. j. prawie cała Kalabrya, aż do pobrzeża zachodniego Sytylii z Messyną, zostały dotknięte nieszczęściem, ale zwłaszcza Monteleone i Pizzo, oraz ich okolice, przedstawiają obraz strasznego zniszczenia. Straty materialne są właściwie nieobliczone, zabitych liczą ogółem do tysiąca, rannych daleko więcej. W gruzach leżą miasteczka i wsie, stacje kolejowe.

Ponieważ uderzenie przyszło w noc, zaskoczyło mieszkańców we śnie, przeto zabitych i rannych jest wielu, a przytem trzęsienie było silne i trwało dwadzieścia sekund, co jest nadzwyczajne: najprzód uderzenie było pionowe (t. j. najniebezpieczniejsze), potem faliste.

Od tego czasu ludność prowincyi nocuje pod gołym niebem, w szałasach i namiotach. Panuje wielka nędza i przygnębienie, które podtrzymuje wydobywanie z pod gruzów przywalonych ofiar.

Trzeba jednak powiedzieć, że przy tej sposobności zbudziła się solidarność całych Włoch. Kalabrya, używająca głównie rozgłosu z powodu rozbojników, jacy po wszystkie czasy grasowali w jej górach, jest krajem biednym, kopcuzkiem ekonomicznym, tak, jak Bazylikata i Apulia. Tem bardziej więc inne części Włoch czują się w obowiązku pospieszyć z pomocą. Król Wiktor Emanuel pojechał niezwłocznie z Piemontu, gdzie bawił przez lato, do Kalabryi i zwiędzał ją będzie samochodem, bo i linie kolejowe tu i owdzie są zerwane.

Tak częste powtarzanie się trzęsień ziemi w Kalabryi tłómaczą tem, że w tem miejscu skorupa ziemską jeszcze ostatecznie nie osiadła zupełnie, więc się obniża. Dzieje się to mianowicie w krajach górzystych, natury wulkanicznej. Ale n. p. w Sardynii niebywa trzęsień. Chełoby również dopatrzeć się związku między zaćmieniem słońca, a sejsmicznymi uderzeniami, gdyż, rzeczywiście, dostrzeżono pewną styczność między plamami słonecznymi a budzeniem się wulkanów.

W ostatnich czasach wulkan na Stromboli, Etna i Wezuwiusz były znów czynnymi. Niedaleko Pizzo, zniszczonego obecnie, spadł deszcz popiołu, morze cofnęło się, a potem wtargnęło gwałtownie na brzeg o pięć metrów dalej, niż w normalnym stanie.

Dzienniki przynoszą też codziennie opisy przerażających scen, jakie towarzyszyły katastrofie. Składki, zbierane w całych Włoszech, dochodzą już do wielkich sum; król ofiarował zaraz 100.000 lirów na dotkniętych klęską.

Liga francusko-włoska, rezydująca w Paryżu (do której należy generał Türz, Węgier), skorzystała ze sposobności, aby agitować w Paryżu na rzecz Włoch. Dlatego obędzie się nad Sekwaną wielkie przedstawienie na rzecz dotkniętych. Wiem, że i Pius X. odczuł klęskę i skomunikował się z miejscowymi biskupami. Rząd wystąpił także oprócz żołnierzy dla dania pomocy nieszczęśliwym ministrów publicznych, p. Ferraris, inżynierów, doktorów, żywność i t. d.

Wszystkie obserwatoria sejsmograficzne Włoch, (a jest ich kilkanaście) zapisały trzęsienie ziemi, doniosły o niem, nie wyjmując obserwatorium watykańskiego. D.

W Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Generał-gubernator Skalon na razie występuje jako naczelnik okręgu wojskowego,

18)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ŚLEPY STROICIEL.

(Z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

„Dowiedziałem się później, że moi projektowiciele byli bardzo ze mnie niezadowoleni z tego powodu. Nie żałowałem sobie, jak się pan słusznie domyśla, aby mnie znowu okrzyknąć za oryginała. Jaktó! taki biedny muzyk małomiasteczkowy miał to szczęście, że minister sztuk pięknych przyjechał do Buzet jakby umyślnie, aby go usłyszeć, otrzymał niespodziewane propozycje, zapewnienie wspaniałej kariery w Paryżu i był taki szalony, że wypuścił z ręki podobną sposobność!

„Łatwo pan sobie wyobrazi, na jakie ataki byłem narażony, nie tylko ze strony tych wszystkich, którzy mną się dawniej interesowali i którzy serdecznie pragnęli polepszenia mego losu, że szereg życzliwości lub przez miłość własną, ale także ze strony obojętnych. Jedni, nie mogli mi darować, że ich życzliwość nieznależałem, drudzy, że nie odpowiedziałem godnie nadziejom, jakie nasze miasteczko we mnie pokładało. Niech pan sobie pomyśli, że przez całych dwadzie-

ścia cztery godzin całe Buzet marzyło, że będzie we mnie reprezentowane w Paryżu! Patryotyzm lokalny był słusznie oburzony. Rzecz cała nabrała ogromnego rozgłosu: mówiono o tem we wszystkich pałacach — i w kawiarniach także, a nawet w samym Nerae, gdzie wiceprefekt okazywał się wprost oburzony na sposób, w jaki odpowiedziałem ministrowi, który raczył mi zrobić tę propozycję; zdawało mu się, że jego osobista władza dotknięta została. Była to, panie, komiczna strona tego cichego dramatu, w którym uczniem poświęcenie (jeżeli panu to słowo nie wyda się nadto przesadne) mojej artystycznej kariery dla mojej miłości.

„Jednogłośna krytyka, której stałem się przedmiotem, nie obudziła we mnie żadnego żalu z powodu mego postanowienia, tylko po faksie dokonany, po niejakim zdenerwowaniu, jakiego doznawałem, odczułem dość wybitną gorycz, jaką to wyrzeczenie mi sprawiło. Pan mnie łatwo zrozumie; czy jest na świecie jaki artysta, któryby nie marzył o sławie? I czy jest artysta, któregoby Paryż nie nęcił?...

„Było niepodobniestwem, aby moja ukochana trwała długo w nieświadomości wypadku, który miał tyle następstw i wśród otoczenia, w którym żyliśmy oboje, tyle hałasu narobił.

„Julia dowiedziała się od swojej bratowej o tem co mi zaproponowano i o mojej odmowie. Dowiedziała się, na szczęście, dopiero w miesiącu potem, w chwili, gdy było za późno się zawrócić z raz powziętej decyzji. To, czego doznała, było to rodzajem niesmiatłej i nieco skruszonej radości, która wruszyła mnie do głębi i wynagrodziła mi, niech pan wierzy, stokrotnie to, co dla niej zrobiłem.

„— Dla mnie... aby zostać ze mną... odmówiłeś!...

„Te słowa wracały nieustannie na jej usta i wtedy, wdzięcznym i czułym ruchem brała mnie za ręce i usta na nich składała, jakby dziękując, że te ręce nie będą dobywać harmonijnych tonów zdala od tej, która kochać je raczyła.

„Nieprawdaz, kochany panie, że zdarzają się w życiu błogie chwile, jakby wy-poczynku, w których jednocześnie w nas i wokoło nas rozlata się ogromne uspokojenie?... Jest to zupełnie podobne do niektórych dni jesiennych tego kraju, wspaniale spokojnych, cichych, do tego stopnia, że nawet bieg czasu zatrzymywał się zdaje, jak gdyby czas, zapominając o nas w naszej błogości, usypiał!...

„Żyłaliśmy oboje z Julią słodczy tego przestanku losu przez kilka miesięcy, które nastąpiły po fetach w Buzet i mojej odmownej odpowiedzi wyjazdu z Gaskonii!...

„Były to miesiące bez żadnych wstrząśnięć, cisza jakiejś naszej miłosnej braterstwo nie naznało dotychczas. Zazdrość nie gnębiła już pani d'Escarpit i nie męciła nam spokoju. Serce jej spokój znalazło w tem, co całkiem niesłusznie nazywała moim poświęceniem. Teraz już była pewna, że nie nie stanie pomiędzy nami, że nie mego przywiązania nie zakłóci.

„A ja sam, wyrzekłszy się ambicji, wyrzekłszy się stanowczo wszelkich pokus i fantazji o sławie i powodzeniu, czułem w sobie dziwną pogodę. Nie kochać nic więcej, tylko swoją sławę i kobietę, która jest jej natchnieniem, są to bezwartościowe najpomysł-niejsze warunki dla rozwoju artysty. Nigdy jeszcze więcej nie pracowałem; nigdy lepiej nie panowałem nad darami, które miałem

od Boga. A ponieważ żadna istota ludzka ani za mego życia, ani po mojej śmierci nie posłyszysz tego, co wtedy skomponowałem — ponieważ wiem i wyznaję, że niemam dzisiaj żadnego talentu — może zechce mi pan uwierzyć, że w tych dziełach, zrodzonych w owych szczęśliwych czasach twórczości, byłoby może coś takiego, co nawet w Paryżu mogłoby na rozgłos zasłużyć!...

Poczęstwiec wypowiedział te ostatnie wyrazy z zapalem, ze wzruszeniem, które, wbrew jego słowom, dowodziły, że artysta, ze swoimi marzeniami i ambicjami nie zamarł w nim do tego stopnia, jak utrzymywał. Czyż nie miałem zresztą, kilka godzin temu, najlepszego dowodu, że talent jego żył jeszcze w całej pełni?

Po krótkiej przerwie podniósł znowu czoło i mówił dalej:

„Ten spokój rozkoszny trwał całą jesień, całą zimę, a nawet wiosną go nie zakłóciła.

„Jednakże, około kwietnia w tym ostatnim roku, zauważyłem, że Julia była coraz bardziej roztargniona i niespokojna, nie chce mi się przyznać, jakie są tego powody.

„Myśl jedna ją trapiła, którą w tajemnicy przedemną trzymała. Tak obojętna zazwyczaj na echa zewnętrznego świata, codziennie teraz zatapiała się w czytaniu dzienników. Skoro ją chciałem pytać, dawała wymijające, chociaż wesołe odpowiedzi. Czułem zresztą, iż jest więcej zainteresowana niż niespokojna: bez wątpienia wzruszenie jej powodowała jakaś nadzieja, a nie niepokój.

(Ciąg dalszy nastąpi).

odbywając inspekcję armii w rozmaitych miejscowościach kraju. Karta polityczna w jego działaniu na nowym urządzie jest zawsze jeszcze śnieżną białością: petentów przyjmuje grzecznie, Jaczewskiego pozostawia na stanowisku szefa kancelarii... wozęć nic o nim nie da się powiedzieć. Może też istotnie czeka on — jak chce zanotowana przez nas wczoraj pogłoska — na swego następcę, a sam zostanie jedynie u steru siły zbrojnej Królestwa Polskiego. Wszak *Birżewyja Wiedomosti* dowiadują się z wiarygodnego źródła, że w składzie administracji gubernialnej generała-gubernatorstwa warszawskiego zajęte mają wkrótce poważne zmiany. Polegają one przede wszystkim na projekcie oddzielenia urzędu dowódcy wojska w okręgu warszawskim od urzędu generała-gubernatora, któremu powierzony będzie wyłącznie zarząd cywilny kraju.

Głoszą też, że w dniach najbliższych nastąpi w Warszawie zniesienie stanu oblężenia. Sfery urzędnicze twierdzą przeciwnie: wyjątkowe prawa utrzymane zostaną i podczas wyborów do Dumy, zwłaszcza wobec zapowiedzi socyalistów, że będą rozprzedzać zgromadzenia w Warszawie i w Łodzi. Podobnej „próbie sił“, zdaniem tych sfer, jedynie stan oblężenia przeszkodzić może.

Że o przyszłych wyborach myśli wielu nie ulega chyba wątpliwości. Smiesznie jednak wygląda skromne pismo p. t. *Gospodarz i lokator*, które już dzisiaj występuje z ustaloną i „pewną“ listą kandydatów do Dumy z miasta Warszawy. Znaleźli się między nimi i Władysław hr. Tyszkiewicz, który raczej z Wilna lub gubernii wileńskiej kandydował zaprawdę, i profesor lwowski Uniwersytetu, Szymon Askenazy.

W ostatnich dniach powrócił do Warszawy mnóstwo osób z Petersburga, a pomiędzy niemi panowie i panie, starający się o różne pozwolenia na szkoły prywatne przeróżnego typu. Prócz w najlepszym razie słodkich obiecanki, nie wiele więcej ze stolicy przywieziono. Wśród przelożonych zakładów żeńskich powróciła i hr. Platerówna. Dotarła ona przez stosunki swe do cesarskiej wdowy i cesarszowej panującej. Wrażenie, jakie stamtąd wyniosła, miało być takie, że obecnie znów panuje w sferach „najwyższych“ usposobienie względem nas przyjazne. Na czymby jednak ogólnikowo to określić ugruntuować można a faktami poprzeć, objaśnić bliżej nikt nie umie.

Na otwarcie sezonu reżyserya warszawskiej opery zamierzała wystąpić z „Konradem Wallenrodem“ Żelenskiego, cenzor jednak orzekł, iż na tyle niebezpieczne eksperymenty „jeszcze jest za wczesnie“. Wobec tak stanowczego wyroku, w miejsce „Konrada“, powędruje na scenę ponownie sympatyczna „Halka“.

Przysłowie: „gdzie dwóch walczy, tam korzysta trzeci“, sprawdziło się raz jeszcze w dziejach bezrobocia szkolnego w Królestwie Polskiem. Oto korespondent *Czasu* pisze: „Okazuje się, że na strejku szkolnym najlepiej wyszli żydzi, którzy najenergicznie głóśili bojkot szkoły rosyjskiej. W skutek bowiem wyludnienia się szkół w następstwie strejku, władza szkolna wniosła przepis co do przyjmowania do szkół rządowych pewnej tylko, ściśle oznaczonej liczby uczniów żydowskich, a z ulgi tej niezwłocznie i skwapliwie skorzystali żydzi, których obecnie jest w szkołach rządowych daleko więcej, niż w latach poprzednich. Tak samo zresztą wykazują żydzi na swoją korzyść bezustanne strejki ekonomiczne, które w teorii propagują najkrzykliwiej“.

Komisyja hr. Solskiego zaopiniowała, że zgromadzenia przedwyborcze wyborców wszystkich kategorii mogą się odbywać jedynie w miastach. Osoby, które urządzają zebrania, zawiadamiają o tem policję, ta zaś może wysłać swego przedstawiciela na zebranie. W sprawie zebrania przedwyborczych policja wogóle nie otrzyma żadnych nowych wskazówek i winna jest działać na ogólnych zasadach, nie pozwalając jedynie na przemówienia antyrządowe i na manifestacje, a w żadnym razie nie przeszkadzając swobodnej wymianie myśli. Dodać należy, że udział policji na zebraniach przedwyborczych nie jest obowiązkowy.

Co się tyczy włościan, wyjaśniono, że należące do nich grunta „ukazowe“, nie mogą być wliczane do gruntów nabytych przez nich później przy określaniu ich censusa dla ucześnictwa w wyborach z ramienia właścicieli ziemskich.

Rozpatrywanie skarg na nieprawidłowość wyborów do Dumy państwowej będzie się koncentrowało — jak donosi *Nowoje Wremia* — w tym samym I. oddziale senatu rządzącego, gdzie obecnie rozpatrywane są skargi na nieprawidłowość wyborów do ziemstw, zarządów miejskich i innych Stowarzyszeń społecznych. Prowadzenie tych spraw powierzono star. sekretarzowi N. Chlebnikowowi.

Wszystkie urzędy pocztowo-telegraficzne w Królestwie Polskiem otrzymały zawiadomienie, że korespondencya rekomendowana, wysyłana w obrębie Królestwa Polskiego, może posiadać jedynie tylko adres w

języku polskim, bez tłumaczenia na język rosyjski.

Identyczne rozporządzenie wydano do okręgu pocztowego grodzieńskiego, w którym główny zarząd poleca przyjmować bez żadnej kwestyi listy rekomendowane, adresowane wyłącznie w języku polskim w obrębie całej gub. grodzieńskiej do Królestwa Polskiego.

Równocześnie załatwiono pomyślnie sporne kwestye, dotyczącą przyjmowania polskich depesz.

Rozruchy na Kaukazie
nie ustają. W Tyflisie odbywają się bezustanne utarczki drobniejszych oddziałów wojsk z Tatarami i Kurdami. Dom, w którym schronili się Tatarzy, zbombardowała artylerya, kładąc wszystkich trupem.

Do *Timesa* donoszą z Tyflisu: Czterej obywatele angielscy, oblężeni przez Tatarów w dzielnicy Balakani, zostali uwolnieni tylko dzięki energicznemu wystąpieniu konsula angielskiego Urquasta. Przedarł się on na czele oddziału konnicy do domu, w którym Anglicy byli zamknięci i zdołał ich uwolnić. Według opowiadań jednego z tych Anglików, p. Wilana, główną przyczyną zajść w Baku jest policja tatarska, która podczas całego trwania rozruchów działała na spółkę z hordami tatarskimi.

Jeden z komisarzy policyjnych w Baku został aresztowany na żądanie konsula angielskiego, ponieważ brał czynny udział w rabunku angielskiego Towarzystwa naftowego.

Przedstawiciele ludności mużulmańskiej oświadczają w listach, adresowanych do petersburskich dzienników, że rzeź w Baku rozpoczęli Ormianie, dawno już do niej przygotowani. Ludność ormiańska znajdowała się pod wpływem gazet ormiańskich, które systematycznie szeczyły przeciw Tatarom. Nedza w Baku jest trudną do opisania; kto może, ucieka z miasta. Pozostali, cierpią straszna nędzę i głód, gdyż brak nawet najwycześniejszego chleba. Mięsa już od tygodnia nie widziano.

Banda Tatarów napadła w Gori na dwór tamtejszego właściciela dóbr, ks. Cyrcjanowa i zamordowała go. Gdy nadciągnęli kozacy, mordercy przepadli bez śladu.

Kijowski 21 korpus armii, który zmobilizowano przed zawarciem pokoju, celem wystania go do Mandżurji, wysłaną teraz do Baku. Według informacji *Naszej Żywni*, postanowiono tam zgromadzić 18.000 wojska z Rossyi europejskiej i azjatyckiej.

Pet. Ag. tel. donosi: Rozmaitym przedsiębiorstwom kolejowym pozwolono zmienić opalanie lokomotyw naftą na opalanie węglem i na pokrycie zapotrzebowania swego węglem angielskim, lub, jak to ma miejsce w kilku wypadkach, węglem szląskim. Do petersburskich firm naftowych donoszą z Niżnego Nowogrodu, że wiele fabryk i młynów wstrzymało pracę z powodu braku nafty. Obawiają się, iż magazyny nafty zostaną podpalone.

Luzne informacje.

Dzienniki petersburskie twierdzą, iż sprawa amnestyi będzie przedmiotem obrad specjalnej komisji. Ogłoszenie aktu o amnestyi należy spodziewać się w październiku lub listopadzie b. r.

Rada państwa ma otrzymać prawo inicjatywy prawodawczej a zarazem interpelacyi ministrów.

Ogromna większość instytucyj i osób, do których zwróciło się ministerstwo skarbu zapytaniem, oświadczyła się za najszerszym wprowadzeniem w użycie systemu metrycznego miar i wag. Wobec tego ministerstwo skarbu przedstawi odpowiedni wniosek jeszcze podczas tegorocznej sesyi Rady państwa.

Położenie w Japonii.

Wiadomości z Tokio brznią ciągle niepomyślnie. Wzburzenie ludności przeniosło się obecnie z miasta stołecznego na prowincye, gdzie nie ustają rozruchy i objawy niezadowolienia. Rząd zawiesił wydawnictwo trzech pism prowincjonalnych, usiłując wpływać na uspokojenie umysłów, podburzanych ustawicznie przez przeciwników pokoju. W Jokohamie zerwała się formalna rewolucya: W dniach 12 i 13 b. m. o północy tłum, złożony przeważnie z robotników portowych, podpalił ośm kiosków policyjnych. Ten sam los spotkał liczne domy urzędnicze i wielkie magazyny. Nad ranem nadeszło z Tokio 400 żołnierzy, którzy obsadzili konsulaty i magazyny handlowe, jako też miejskie rezerwoary z naftą. Gubernator i burmistrz wydali odezwy, wzywające ludność do spokoju. 600 Rosyan z Sachalinu, którzy załogują pod opieką policji, musieli się bronić przed napadami tłumy z bronią w ręku. Ze strony policji inspektor i trzech policyantów jest ciężko rannych, 37 zaś lekko. Obecnie zapanał tam już spokój, przywrócony przy pomocy 2 kompanij wojska i policji.

W Tokio ogłosiła policya wykaz oiar ostatnich niepokojuw na ulicach miasta. Po stronie demonstrantów zginęło 9 osób, a 380 odniosło cięższe lub lżejsze rany, po stronie policji jest 338 urzędników straży niezdolnych do pełnienia służby.

Daily Express donosi z miasta chińskiego Czifu, że krąży tam pogłoska, jakoby w armii lądowej japońskiej i w marynarce wojennej panowało również niezadowolenie. W kilku pułkach piechoty w miejscowości Osaka zbuntowali się żołnierze i odbyli szereg zgromadzeń poufnych. Mikado nakazał aresztować naczelników rokoczu i natychmiast wykonać na nich wyrok śmierci. Wielu żołnierzy zostało aresztowanych. Władze wojskowe zamierzają ogłosić stan wojenny we wszystkich miastach portowych japońskich. Utrzymuje się też pogłoska, że okręt admirałski „Mikasa“ zatonął wskutek spisku marynarzy, którzy postanowili ów statek zatopić, aby dać wyraz swemu niezadowoleniu.

wypowiedzenia. Natomiast rzeźnicy odpowiedzialni są za swój krok wobec władzy przemysłowej, gdyż w myśl ustawy przemysłowej o zaprzestaniu wykonywania przemysłu rzeźniczego (tak samo jak piekarskiego, kominiarskiego i kanalarskiego), winien przedsiębiorca zawiadomić władzę przemysłową na 4 tygodnie przed faktycznem zawieszeniem swojego przedsiębiorstwa.

Usposobienie rzeźników dozna zmiany stanowczej po powzięciu uchwał przez Radę miejską w sprawie mięsnej. Na konferencji, zainicjowanej tydni dniami przez prezydium miasta, rzeźnicy oświadczyli, że chociaż miasto nie zniży opłaty rzeźnianej, jeśli tylko usunie komisyonerów z rzeźni i jeśli otworzy kasę zaliczkową mięsna, wówczas oni, zwolnieni z pod ucisku komisyonerów, będą mogli obniżyć ceny mięsa bardzo wydatnie; określono tę możliwą zniżkę na 20—40 hal. na kilogramie. Na tem też opieramy nadzieję, że strejk nie zaogni się, lecz rychło się skończy całkowitem porozumieniem stron powołanych.

— **Wystawa lokalna prac uczniów rękodzielniczych** i połączona z nią wystawa zabytków cechowych zostanie — jak to już donieśliśmy — uroczystie otwarta w niedzielę d. 17 b. m., o godzinie 11 przed południem w obecności zaproszonych gości, całego komitetu i uczniów wystawców. Na wystawę rękodzielniczą zgłoszono przeszło 1000 okazów ze wszystkich działów naszego rękodzielnictwa, z których znacznie więcej niż połowa zadziwia czystością wykonania i bardzo pochlebnie świadczy o postępach i zdolności uczniw rzemieślniczych. Przeważną część wystawionych przedmiotów jest do nabycia po bardzo niskich cenach.

Wystawa zabytków cechowych zgromadziła z całego kraju bardzo cenne dokumenty, godła, sztandary, pieczęcie i różne emblematy, sięgające XV. wieku. Uporządkowana i ustawiona z pewnym systemem daje dokładny pogląd na rozwój polskiego rękodzielnictwa, począwszy od średnich wieków aż po najnowsze czasy, dobywa również na światło dzienne cenne zabytki historyczne, dotychczas całkiem szerszej publiczności nieznanne.

Wystawa trwać będzie od 17 do 30 września b. r. i będzie otwarta codziennie od godziny 9 przed południem do 6 wieczorem.

Wstęp na dział rękodzielniczy 20 hal., na dział starożytności 30 hal.

Komitet wydaje szczegółowy katalog z dokładnym opisem przedmiotów i historycznem skreśleniem starych zabytków.

Stowarzyszenie katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skafa“ zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia pierwszej wystawy prac uczniw rękodzielniczych. Punkt zborny o godz. pół do 8 w stowarzyszeniu.

Wydział stowarzyszenia rękodzielniczych lwowskich „Gwiazda“ zaprasza wszystkich swoich członków do wzięcia czynnego udziału w uroczystości otwarcia wystawy prac uczniw rękodzielniczych. W tym celu zechcą się członkowie zgromadzić około sztandaru stowarzyszenia na dziedzińcu ratuszowym, w niedzielę, o godzinie 9 rano, poczem udadzą się do archikatedry na uroczyste nabożeństwo, a następnie w pochodzie na plac powystawowy.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Towarzystwa wzajemnej pomocy c. k. służ państwowych we Lwowie, odbędzie się d. 17 b. m., o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa, ul. Teatralna 13.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Leonardowi i Władysławowi Biedrzyckim, znanym w Zamarstyńowie awanturnikom, o zbrodnię zabójstwa i ciężkiego uszkodzenia ciała.

Akt oskarżenia zarzucał im, że w lipcu b. r. napadli na robotnika fabryki „Tlen“, Tomasza Stachurskiego, i zadali mu nożem kilka naście ran, wskutek których Stachurski zmarł. Nadto obydwa podsądni oskarżeni byli o ciężkie uszkodzenie ciała, przez zranienie nożem w pierś żony Stachurskiego.

Po przeprowadzonej rozprawie, skazał trybunał, na podstawie werdyktu sędziw przysięgłych, Leonarda Biedrzyckiego na 6 lat ciężkiego więzienia a Władysława Biedrzyckiego na 2 lata ciężkiego więzienia. Pierwszy zgłosił odwołanie co do wysokiego wymiaru kary, drugi zaś zażalenie nieważności.

Δ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorozki nr. 344 jadąc wczoraj po południu szybko ul. Leona Sapiehy, najechał na Mojżesza Bajdera, który upadłszy pod koła dorozki, odniósł kilka poważniejszych obrażeń. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

Δ **Wielką awanturę** wywołał dziś rano w sklepie Leona Herza przy ul. Źródlanej l. 30 znany policyi lwowskiej włamywacz Jan Pogorzelski. Przyszedłszy tam w stanie podpijym, uderzył w twarz pomocnika fryzjerskiego Maksa Gottfrieda i wybił mu jeden zęb, poczem zabrał się do niszczenia urządzenia sklepowego. Ubezwładniono go jednak i oddano policji, która zabrała go do aresztów.

Δ **Kronika policyjna.** Pod zarzutem kradzieży zegarka Piotrowi Uhrynowi, aresztowała wczoraj policya 14-letniego Mojżesza Pech-

mana i Hersza Salma. Obydwóch oddano do aresztów policyjnych.

Znalezioną w ulicy Smoczej książeczkę galic. Kasy oszczędności na 60 K. złożono w policyi.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie, Bazyl Antoniuk, woźny Banku krajowego, w 46 r. życia.

— **Z Krakowa** donoszą: Dziś rozpoczęła się nowa kadencja sądu przysięgłych rozpraw przeciw byłym uczniom gimnazjum tarnowskiego, Ignacemu Mrozowi i Kazimierzowi Czuprynie, oraz fiakrowi Adamowi Kocialskiemu. Mróz obwiniony jest o kradzież 1200 K. na szkodę swego krewnego, ks. Szablowskiego w Strzelcach wielkich. Kwotą tą podzielił się on z Czupryną i Kocialskim.

Celem dostarczenia tańszego mięsa ludności miasta, organizuje się w Krakowie spółka hodowli królików, na wzór Lwowa.

— **Międzynarodowy kongres antialkoholyczny** w Budapeszcie zajmował się wczoraj kwestyą zastosowania szkolnego wychowania do walki z alkoholem.

— **Sensacyjna broszura.** W Berlinie ukazała się w ostatnich czasach broszura: p. t. „Przesilenie węgierskie a Hohenzollernowie“. Broszura ta będzie teraz przedmiotem wielkiego i prawdopodobnie sensacyjnego procesu politycznego. Śledztwo usiłujące wykryć jej autora wykazało, że nie jest nim dziennikarz berliński Mandel, który sam z początku zgłosił się jako autor, lecz, że napisano ją w Budapeszcie. Rozmaite poszlaki wskazywały, że wysłała ona z pod pióra dziennikarza węgierskiego Ziganyego. Jest to były sekretarz br. Banffyego, indywidualnie moralnie skompromitowane, gdyż za defraudację na poczcie skazany był swego czasu na dwa lata więzienia. Zarządzona w jego mieszkaniu rewizja stwierdziła, że jest on rzeczywiście autorem pierwotnego węgierskiego tekstu broszury, że natomiast na język niemiecki przełożył ją niejaki Banett, urzędnik monopolu tytoniowego. Ziganyi został już aresztowany. Wytoczony mu będzie proces o zdradę stanu, który zapowiada się bardzo sensacyjnie. Onegdaj przesłuchiowano świadków tej sprawy przez całą noc. Badanie redaktora *Pesti Hirlap*, Władysława Lakatosa, trwało do godziny 3 rano. Świadkowie zeznali, że pieniądze na wydrukowanie broszury dostarczył br. Banffy. Podali również, że berliński tłumacz broszury, Aleksander Beneth, telegrafował z Berlina do Budapesztu, aby przysłano pieniądze, bo konkurencja jest bliska. Oznaczało to, że w razie nieprzysłania pieniędzy uda się do strony przeciwnej. Banffy miał posłać przez szwagra Ziganyego do Berlina 5302 K. na częściowe pokrycie kosztów pod pseudonimem „Jakób Weiss“. Na wczorajszym posiedzeniu koalicji oświadczył jednak br. Banffy, że nie ma nic wspólnego z tą broszurą.

Ostatnie telegramy donoszą, że w aferze Ziganyego nastąpił nowy zwrot. Dziennikarz Lakatos, który wystąpił był jako świadek obciążający przeciw Banffyemu, zeznał wczoraj, że ofiarowano mu 4000 K. i dobrą posadę, aby skłonił Ziganyego do obciążenia Banffyego. Lakatos starał się też nakłonić go do zeznań w tym duchu przed sądem śledczym. Ziganyi nie chciał jednakże tego uczynić. Lakatos przyznał, że do fałszywych zeznań nakłonił go dziennikarz Tarian, nie może jednak powiedzieć z czyjego polecenia Tarian to uczynił.

Prokuratorya opracowała już akt oskarżenia przeciw Ziganyiemu, obejmujący obrazę Majestatu, zdradę stanu i przekroczenie prasowe. Ziganyi pozostaje nadal w więzieniu. Zamieszany w tę aferę br. Banffy, żali się w prasie węgierskiej na tendencyjne prowadzenie śledztwa, oświadczając, że jeżeli w przeciągu 24 godzin policya nie zdoła odkryć prawdziwego inspiratora owej broszury, w takim razie on sam na własną rękę rozpocznie śledztwo.

Kronika prowincjonalna.

§ We wsi Kościejowie, obok Kulikowa, spłonął doszczętnie folwark p. Lubomejskiego. Szkoła w znacznej części ubezpieczona.

§ Z Jordanowa telegrafują: Od wczoraj godz. 10 rano miasteczko Jordanów w płomieniach, spalono budynki miejskie, urząd pocztowy doszczętnie. Kasa pocztowa i zapasy marek uratowane, aparaty telegraficzne spalono, komunikacja zatem przerwana.

Straż ogniowa z okolicznych wsi i z miasteczka Makowa pracuje z wysiłkiem nad umieszczeniem ognia. Pożar trwa dalej.

§ Czterdzieści trzy zagród włościańskich spłonęło w tych dniach w Rozworzanach, powiatu przemyskiego. Szkoła, ubezpieczona na około 40.000 K., wynosi przeszło 90.000 K.

Kronika zagraniczna.

* Trzęsienie ziemi. Wczoraj rano o godz. 10 m. 8 dało się uczuć w Regio di Calabria ponowne trzęsienie ziemi, trwające kilka

sekund. Wśród ludności panuje wielkie przeżalenie.

Biuro centralne dla meteorologii w Rzymie donosi, że wczoraj rano o godz. 10 m. 8 odczuło trzęsienie ziemi w miejscowościach: Rodicena, Messyna, Regio di Calabria i Lineo. Drugie silne trzęsienie ziemi dało się czuć o godz. 11 m. 33 rano w Regio di Calabria.

* Kradzież dzieła sztuki. W Paryżu z galerii *Petit Palais* ukradziono cenny brąz, dzieło rzeźbiarza Dalou. Odlały jako paskorzębka, wyobrażał stojącą obnażoną postać kobietą odwróconą plecami.

* Biblioteki dla dzieci. Anglia i Stany Zjednoczone są jedynymi dotąd krajami, posiadającymi w bibliotekach publicznych osobne oddziały dla dzieci. Już w r. 1865 zaczęto wypożyczać dzieciom książki w Birkenhead w Anglii a w roku 1882 została założona pierwsza biblioteka publiczna dla dzieci w Nottinghamu. Ziemią obiecaną dla dzieci czytających książki są Stany Zjednoczone. Biblioteka w Pittsburgu posiada dla każdego fachu dwa oddziały, z których jeden przeznaczony jest dla dorosłych, a drugi dla dzieci.

* Wystawa powszechna w Japonii. Rząd japoński postanowił urządzać w roku 1907 wystawę powszechną. Miejsca jeszcze nie obrano.

Notatki literacko-artystyczne.

(ch) **W Wenecji** odbędzie się kongres dla sztuki, w dniach od 21—28 września. Komitet międzynarodowy tworzą: L. Beltrami, C. Boito, B. Croce, C. Ricci, G. Sacconi (Włochy); Ch. Buis, C. Lemonnier, O. Maus, E. Picard (Belgia); A. Lichtwark, H. Thode, H. Tschudi (Niemcy); W. Blake, E. Gosse, M. Rossetti, A. Webb, L. Windsor (Anglia); E. Aynard, L. Bénédict, G. Berger, R. Sizeranne, R. Marx (Francja); Ph. Zilleken (Holandia); A. Roller (Austria); F. Boberg (Szwecja); Radisies (Węgry); Ch. Berenson, Wm. H. Goodyear, L. Faft (Ameryka). Komitet rozpadł się na 4 działy: 1. Międzynarodowy wystawy i ubieganie się o nagrody; 2. Wychowanie artystyczne; 3. Sztuka publiczna: problem estetyczny względem problemu artystycznego; 4. Międzynarodowy układ co do przestrzegania praw własności artystycznej. Zgłoszono 30 referatów.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, w piątek, po raz drugi (nowość) „Maskarada“, komedia w 4 aktach Ludwika Fuldya, (z repertuaru wiedeńskiego Burgteatru).

W sobotę, „Dziewczyna z fiołkami“, operetka Helmesbergera.

W niedzielę, (wznowienie) po raz pierwszy „Wiek i Wacek“, komedia w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

W przedstawieniu biorą udział pp.: Węgrzynowa, Jankowska, Wojnowska, Gostyńska, Połćka, Rybička, pp.: Chmieliński, Brzozowski, Kwiatkiewicz, Feldman, Jaworski, Bielecki, Antoniewski, Nowacki, Berski i inni. — W roli „Wicka“ wystąpi po raz pierwszy p. Henryk Klimontowicz.

W poniedziałek, „Madame Sherry“, operetka w 3 aktach H. Feliksa.

We wtorek, po raz trzeci „Maskarada“, komedia w 4 aktach Ludwika Fuldya (z repertuaru wiedeńskiego Burgteatru).

We środę, „Drućciarz“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 września).

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Michalski, udzieliła przedewszystkiem Rada 4 tygodniowego urlopu wiceprezydentowi miasta p. Cinchemskiemu, poczem r. Riedl interpelował prezydium, czy doniesienia dzienników lwowskich o oszustwach wodociągowych w hotelu George'a są prawdziwe?

Prezydent p. Michalski stwierdził, iż doniesienia te rzeczywiście polegają na faktycznym stanie rzeczy i że prezydium wdrożyło do odpowiedzialności karno-sądowej. Równocześnie jednak, dla uspokojenia publiczności, zarządził miejski zakład wodociągowy płukanie rur całej sieci wodociągowej. Prace te ukończone zostaną w tych dniach.

R. dr. Pisek: Czy po wykryciu oszustw w hotelu George'a badano również bakteriologicznie wodę z wodociągów?

Prezydent p. Michalski: Tak... i uznano ją za dobrą.

R. Riedl zabrawszy powtórnie głos, domagał się surowego ukarania winowajcy.

R. Inatowicz zapytał znowu prezydium miasta, w jakim stadium znajduje

się sprawa urządzenia w sali radnej wentylatorów elektrycznych?

Prezydent p. Michalski: Sprawa znajduje się obecnie w sekcji III. i w przyszłym tygodniu przyjdzie pod obrady pełnej Rady miejskiej.

Z kolei złożył radny dr. Pisek oświadczenie, że przemawiając na poprzednim posiedzeniu Rady w sprawie stosunków dezynfekcyjnych w mieście Lwowie, krytykował jedynie stosunki dezynfekcyjne *pro practerito*. Dziś uległy one znacznej zmianie ku lepszemu, dzięki wyszkoleniu służby przez obecnego fizyka, dr. Legeżyńskiego.

Radny prof. Dzieślewski postawił wniosek, by prezydium miasta dla spraw, znajdujących się na porządku dziennym posiedzenia tajnego, a zalegających nieraz całymi miesiącami, zwoływało osobne posiedzenia tajne.

Wniosek ten uchwalono, poczem radny D wernicki, przed przystąpieniem do porządku dziennego, postawił wniosek formalny, by prezydent przed posiedzeniem jawnym zarządził posiedzenie tajne, na którym Rada mogłaby ostatecznie załatwić ciągnącą się już od 8 miesięcy sprawę nominacji urzędników miejskiej Izby obrachunkowej.

R. prof. Pawlewski wniosł, aby wziąć najpierw pod obrady na posiedzeniu jawnym kilka spraw najważniejszych, a dopiero później obradować na posiedzeniu poufnym.

W głosowaniu utrzymał się wniosek r. prof. Pawlewskiego.

Z porządku dziennego nadała Rada dwa wsparcia z fundacji dr. Malinowskiego w kwocie po 120 koron rocznie: Albinowi Rayskiemu, synowi dozorey domu, uczniowi ślusarskiemu u p. Kosiby i Edmundowi Dominickowi, synowi strażnika miejskiego, uczniowi ślusarskiemu u p. Daszka.

Z kolei toczyła się dłuższa dyskusja nad sprawą budowy szkoły przy ul. Polnej. Ostatecznie w głosowaniu uchwalono oddać budowę tej szkoły pp. Alfredowi i Kazimierzowi Kamienobrodzkim za 297.531 koron 75 hal. Roboty około centralnego ogrzewania, oświetlenia gazowego, wodociągów i łazienek oddane zostaną później. Ogólny koszt budowy wyniesie 350.000 koron, na pokrycie którego ma być zaciągnięta pożyczka w funduszu administracji niestałych dochodów miasta. Szkoła ma być wybudowana na wzór istniejącej szkoły im. Sobieskiego.

Po załatwieniu kilku rekursów budowlanych, referowanych przez r. Makowicza, przystąpiła Rada w dalszym ciągu do dyskusji w sprawie sprzedaży mięsa we Lwowie.

Referent tej sprawy, wiceprezydent miasta dr. Rutowski, oznajmił przedewszystkiem Radzie, że dzięki staraniom prezydium miasta sprzedaż mięsa prowincjonalnego przybierze szersze rozmiary, gdyż w tych dniach sprzedawać się je już będzie na 8 straganach. Akcja w dzisiejszych rozmiarach prowadzona przyniosłaby mieszkańcom zysk do 40.000 rocznie, prezydium jednak miasta ma nadzieję, że z czasem akcję swą rozszerzy, a tem samem przysporzy ludności znacznieszego zysku.

W dalszym ciągu swego przemówienia wspominał również dr. Rutowski o tem, że prezydium miasta ma zamiar wprowadzić we Lwowie także sprzedaż mięsa końskiego. Celem znowu poprawy stosunków, panujących obecnie na targowicy i w rzeźni miejskiej, powziął magistrat i komisya drożyzniowa cały szereg uchwał, które, wykonane, przyczynią się niezawodnie do obniżenia cen mięsa. Przedewszystkiem postanowił magistrat wypowiedzieć z dniem 30 września b. r. wszystkim komisjonerom miejsca w rzeźni i nie wynajmować im chłodzarni w rzeźni na skład ich mięsa, które pod ich adresem nadchodzić będzie z prowincyi i po oględzinach weterynarskich będzie musiało być zabrane do własnych ich składów w mieście. Następnie ma być wzbroniony pośrednikom wstęp na targowicę miejską przed godziną 11 rano. Na targowicę będą mieli jedynie wstęp rzeźnicy i pomoconicy rzeźnicy, opatrzeni odpowiednimi legitymacjami pod tym jednak warunkiem, że bydło będą kupowali jedynie dla swoich firm.

Celem zarządzenia temu, by rzeźnicy nie sprzedawali w jatkach mięsa prowincjonalnego po cenie mięsa bitego w rzeźni, mają być zaprowadzone w jatkach napisy, które wskazywać będą jakoś mięsa.

Po usunięciu komisjonerów z rzeźni, postanowił magistrat, idąc za przykładem Wiednia, utworzyć miejski urząd pośrednictwa w handlu bydłem, do którego to urzędu producenci bydła będą mogli swój towar adresować na sprzedaż z całą ufnością, że nie zostaną pokrzywdzeni. Zanim jednak to się stanie, ustanowi magistrat miejskiego zarządcę przydziału komisyonera.

Magistrat biorąc dalej na uwagę sprawę uprządkowania stosunków kredytowych rzeźników, którzy z powodu braku odpowiedniego kredytu nie są w stanie rozwinąć swego interesu, co również wpływa i na cenę mięsa, postanowił utworzyć t. zw. „Fleischkasse“ („kasę mięsna“), instytucję handlowo-

kredytową, która byłaby w możności udzielać producentom zaliczki na bydło, przeznaczone do sprzedaży.

Oprócz tych wniosków magistratu, rozpatrywała komisya drożyzniowa trzy inne jeszcze wnioski, a mianowicie: sprawę otwarcia granic rosyjskiej i rumuńskiej dla przepędu bydła, czasowego zamknięcia granic Monarchii austro-węgierskiej dla eksportu bydła z naszego Państwa do Niemiec, oraz sprawę otwarcia jatek miejskich. — Co do pierwszego wniosku, większość komisji mając na względzie interesy naszego rolnictwa, oświadczyła się przeciw niemu, uchwalając natomiast wniosek drugi, domagający się zakazu eksportu bydła galicyjskiego do Niemiec. Trzeci wniosek: otwarcie jatek miejskich, jest — zdaniem mowcy — zbyt hazardowny, i wymaga dłuższych studyów. Dlatego też komisya drożyzniowa nie przysłała na razie z konkretnymi wnioskami.

R. dr. Mikołajski zabrawszy z kolei głos, twierdził, iż komisya aprowizacyjna postulatu otwarcia granic rosyjskiej i rumuńskiej dla bydła rzeźnego nie odrzuciła wcale, jak to zaznaczył dr. Rutowski, lecz jedynie większością głosów uchwaliła sprawę tę pozostawić na razie w zawieszaniu. Przy tej sposobności podniósł mowca, że sprawę otwarcia granic rosyjskiej i rumuńskiej uchwalono w Krakowie przedstawić do uchwały tamtejszej Rady miejskiej, jakkolwiek wpływ agrarzystów są tam znaczne. Podnoszono wprawdzie zarzuty, że takie otwarcie granicy kolidowałoby z interesami rolników i hodowców, w toku jednak dyskusji nad tem wyrażono zdanie, że otwarcie tych granic leży nie tylko w interesie konsumentów, lecz także rolników i hodowców, odczuwających znacznie brak bydła z powodu zeszłorocznego suszy. Zdaniem mowcy, otwarcie tych granic niewygodne byłoby tylko dla tych, którzy trudnią się wypasem bydła i mają znaczny jego zapas do sprzedania po wygórowanych cenach.

Przeciw otwarciu granic rosyjskiej i rumuńskiej — mówił dr. Mikołajski w dalszym ciągu — nie mogą przemawiać również względy weterynaryjne i sanitarne, gdyż sprowadzenie bydła w zamkniętych wagonach do rzeźni nie naraża wcale na niebezpieczeństwo zawleczenia zarazy. Mowca jest tedy zdania, by sprawę otwarcia granic rosyjskiej i rumuńskiej poruczyć jeszcze raz komisji aprowizacyjnej, aby w danej chwili, po zbadaniu jej, przedłożyła Radzie odpowiednie wnioski.

Żądanie zamknięcia granic Austrii dla wywóz bydła jest — zdaniem dr. Mikołajskiego — zupełnie usprawiedliwione, jeżeli niema się zaprzęścić przyszłości naszej hodowli bydła. Zakaz eksportu bydła można wydać w drodze administracyjnej, podobnie jak wydano w roku zeszłym ze względu na posuchę zakaz wywozu paszy.

Ostatecznie postawił dr. Mikołajski imieniem komisji aprowizacyjnej następujące wnioski:

I. Odroczyć kwestyę otwarcia granicy rosyjskiej i rumuńskiej dla importu bydła rzeźnianego na czas przejściowy dla celów aprowizacji miasta. Należy przed powzięciem decyzji w sprawie otwarcia granicy nawiązać stosunki z innymi miastami i zasięgnąć informacji, co one przedsięwzięły w tym kierunku, dalej zastanowić się, czy otwarcie granic nie będzie w kolizyi z interesami rolnictwa i hodowli bydła w kraju. Jeżeli okaże się potrzeba, należy zwołać ankietę przy udziale hodowców bydła, rolników i przemysłowców, odnieść się do Sejmu o poparcie akcji miasta w sprawie aprowizacji i powołać się przytem na ofiary ze strony miasta już poczynione.

II. Przedstawić Radzie miejskiej wnioski: a) Rada miejska uznaje za pożądane zamknięcie na czas potrzeby granicy austriackiej dla eksportu bydła z Galicji do Niemiec, a to w celu obniżenia ceny bydła w kraju i wyraża przekonanie, że postulat ten nietylko odpowiada interesom konsumcyjnym miast, lecz odpowiada także interesom całego kraju, mianowicie interesom hodowli bydła.

b) wzywa się magistrat, aby imieniem Reprezentacji miejskiej wniosł do Rządu stosowny memoriał, należycie uzasadniający powyższe żądania;

c) wzywa się postów m. Lwowa do Rady państwa, aby natychmiast po zebraniu się parlamentu poczynili z największą energią starania, w celu poparcia tego postulatu przez Koło polskie i wywarli należyty nacisk na Rząd;

d) wzywa się prezydium magistratu, aby postulat ten stałe miało na oku i starało się o jego przeprowadzenie przez ewentualne osobiste zabiegi w Wiedniu;

e) wzywa się postów do Sejmu z miasta Lwowa, aby w razie potrzeby w Sejmie wystąpili z tym postulatami i spowodowali analogiczną rezolucję ze strony Sejmu do Rządu;

f) wzywa się prezydium magistratu, aby postarali się o analogiczne zabiegi ze strony innych miast.

CHOLERA.

Radny Feldstein, jako referent mniejszości komisji aprowizacyjnej, zaznaczył, że dotychczasowa akcja sprzedaży prowincjonalnego mięsa, ze względu na swe zbyt szczerpe rozmiary, jest tylko pozorną korzyścią. Mowca oświadczył się następnie przeciw usunięciu pośredników z rzeźni, gdyż to pośrednictwo, choć ceny mięsa podraża, jest mimo to czynnikiem dodatnim. Pośrednicy ci bowiem mogą do miasta, doprowadzić więcej bydła, gdyż było to zadatkują już na prowincyi. Również sprzeciwił się radny Feldstein wnioskowi magistratu i komisji aprowizacyjnej, domagającemu się usunięcia z chłodzarni w rzeźni mięsa sprzedawanego przez pośredników, twierdząc, że najgorzej na tem wyjdzie konsumująca mięso to publiczność, gdyż będzie się ono psuło.

Całą akcję, wdrożoną obecnie przez prezydium miasta, uważa dr. Feldstein za akcję w interesie rzeźników, którzy wcale nie będą myśleli o niższej cenę sprzedawanego mięsa. Różnica między dzisiejszym stanem a w przyszłości będzie jedynie ta, że gdy dziś zyski płyną do kieszeni pośredników, to w przyszłości zabierają je będą rzeźnicy. Względem tedy na interes rzeźników jest również powodem, że magistrat nie przyszedł do Rady z wnioskiem o zezwolenie na otwarcie jatek miejskich. Jeżeli ma w tej akcji prezydium miasta — mówił r. Feldstein dalej — odnieść publiczność rzeczywistą korzyść, należałoby otworzyć jatkę miejską, gdyż to byłby pewny środek zmuszenia rzeźników do sprzedawania mięsa po cenach niższych. Mowca stawia przeto wniosek o otwarcie jatek miejskich, a przeprowadzenie studyów należałoby poruczyć jedynie kompetentnemu w tej sprawie radnemu dr. Szpilmanowi.

W końcu poddał r. Feldstein ostrej krytyce wniosku magistratu co do otwarcia miejskiego urzędu pośrednictwa handlu bydła i mięsa i stworzenia „kasy mięsnej”. Zdaniem mowcy, stworzenie tych instytucji nie przyniosłoby tych korzyści, jakich spodziewa się po nich referent dr. Rutowski, lecz przeciwnie poniosłaby gmina straty.

R. prof. Dzieślewski wniosł, aby na razie wyłączyć z dyskusji sprawę otwarcia granic rosyjskiej i rumuńskiej i zamknięcia granicy austriackiej do Niemiec, a natomiast prowadzić dyskusję nad wszystkimi innymi wnioskami magistratu i komisji aprowizacyjnej.

R. prof. dr. Głabiński, popierając wniosek r. Dzieślewskiego, zauważył, że uchwała Rady co do otwarcia granic nie zaszkodzi rolnikom, gdyż wszystkie tego rodzaju postulaty, muszą przejść przez Radę państwa.

Przemawiali następnie jeszcze radni J. Onasz i Hudec.

R. Chołodecki żądał, by przekupniom nie było wolno do pewnej godziny zakupywać artykułów żywności na targach oraz domagał się, by magistrat ogłaszał co tygodnia ceny targowe.

R. dr. Dwernicki oświadczył, iż nie spodziewa się zbyt wiele po usunięciu komisjonerów z rzeźni miejskiej, gdyż rzeźnicy, dostawszy mięso taniej, nie będą go taniej sprzedawać. Jedynym ratunkiem byłoby w tym wypadku założenie jatek miejskich, które regulowałyby cenę mięsa i uniemożliwiły „srubowanie” cen. Jakkolwiek mowca wdzięczny jest prezydium miasta za szybkie urządzenie sprzedaży mięsa prowincjonalnego na placu Strzeleckim, mimo to musi zaznaczyć, że akcja ta jest niewystarczająca. Magistrat powinien postarać się nietylko o powiększenie miejskich straganów mięsnych, lecz także urządzić w jak najkrótszym czasie przynajmniej w czterech punktach miasta miejskie jatki, a równocześnie zakazać sprzedawania w tych samych sklepach prócz mięsa z rzeźni, także mięsa prowincjonalnego. Celem przyjęcia rzeźnikom z pomocą materyjalną należałoby zakazać t. zw. „kasy mięsnej”, opartą na kredycie dniowym i tygodniowym.

R. dr. Szpilman zauważył przede wszystkim, że wszystko to, co obecnie się zamierza zrobić, mogło być dokonane już przed trzema laty. Mowca już wtedy stawał odpowiednio wnioski, ale magistrat nie robił, tłumacząc się raz brakiem czasu, to wyczekiwaniem znów na wyniki ankiety drożyznianej. Radny dr. Szpilman jest za usunięciem komisjonerów z rzeźni, nie może się jednak zgodzić ze względów sanitarnych na to, by mięso tych komisjonerów usunąć z chłodzarni. Mięso prowincjonalne należy zakazać sprzedawać hurtownie, lecz tylko zezwolić na jego sprzedaż od 3 kłgr. począwszy. W końcu wyraził jeszcze dr. Szpilman zdanie, że usunięcie komisjonerów nie wpłynie wcale na niższą cenę mięsa, jeżeli gmina nie postara się równocześnie o otwarcie jatek miejskich.

Na tem dalszą dyskusję o godzinie 10 minut 30 wieczorem odroczone do dziś, godziny 6 po południu.

Berliński *Staatsanzeiger* donosi, iż od 13 do 14 b. m. zgłoszono nowych 9 wypadków cholery, z tego dwa śmiertelne. Ogółem zachorowało dotychczas w Prusach na cholere 183 osób, zmarło zaś 66.

Z Wrocławia donoszą: Dziecko chore na cholere, przybyłe z Fürstenburga, nad Odrą, umieszczono w szpitalu. Przedsięwzięto środki celem zapobieżenia rozszerzeniu cholery.

Okręg Królewice ogłoszono jako wolny od cholery.

Ostdeutsche Presse donosi, że w Łabiszynie zmarło jedno dziecko na cholere. Również matka i siostra tego dziecka zachorowały na cholere.

To samo pismo donosi, iż zapowiedziane na dzień 4 października do Bydgoszczy zebranie nauczycieli z Poznańskiego, zostało z powodu cholery odwołane.

W miejscowości Zemice nad Łabą — jak telegrafują ze Szwerynu — zachorowała pewna robotnica wśród podejrzanych objawów. Stwierdzono u niej cholere.

Z internowanych w wielkich barakach cholerycznych w Korscheu opuściło ogółem 20 osób baraki, jako zupełnie zdrowe. Nowych zasłabnięć tam nie było.

Wołyn i Kurlandję — jak donoszą z Petersburga — ogłoszono jako zagrożone cholera i przedsięwzięto odpowiednie środki, celem przeszkodzenia zawleczeniu zarazy.

Turecka rada ministrów zaprowadziła dla podróży, przybywających z Hamburga lub Poznańskiego koleją, lub okrętem via Odessa-Constanza, obok ogłędzin lekarskich, dezynfekcyjną i pięciodniową obserwację.

OSTATNIA POCZTA.

Z Konstantynopola telegrafują, że w miejsce ś. p. Müllera zamianowano austriackim generalnym inspektorem dla przeprowadzenia reformy w Macedonii, dr. Oppenheimer.

Z Koblency donoszą, że na obiedzie dworskim cesarz Wilhelm wygłosił mowę, w której wskazał na konieczność porozumienia się i zgody między ewangelikami i katolikami. Niedawno — mówił cesarz — arcybiskup koloński ponowił w imieniu katolików-niemców przyrzeczenie wierności, za co cesarz jest mu serdecznie wdzięczny. Jeżeli naród niemiecki, umocniony w sobie i ufny w Boga, wystąpi na widownię światową, to będzie zdolny do rozwiązania wielkich zadań kulturalnych, zjednoczony wewnątrz, energiczny na zewnątrz.

Stan rzeczy na półwyspie bałkańskim zaostrzył się znowu w ostatnich tygodniach zajściami na granicy serbsko-tureckiej i zerwaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Rumunią a Grecją. Arnauci i tureccy żołnierze regularni wtargnęli na terytorium serbskie, zajęli tam kilka obwarowanych domków strażniczych i nie myślą stamtąd ustąpić. Starcie miało charakter formalnej bitwy. Arnauci ustąpili wówczas, ale wrócili w poniedziałek w zdwojonej sile. Rada ministrów uchwaliła wysłać wojsko z Niszu do Kursunli, aby wyprzeć Turków po za granicę.

Zerwanie pomiędzy Rumunią a Grecją wywołane zostało napaściami zbrojnych band greckich na ludność rumuńską w Macedonii. Rząd rumuński w interesie kucuwołskich pbratymców Rumunii zamierza podobno wejść w ścisłe porozumienie z rządem bułgarskim, dla prowadzenia konsekwentnej i świadomej celu polityki macedońskiej.

Rząd serbski polecił telegraficznie posłowi swemu w Konstantynopolu wnieść energiczny protest z powodu napadu wojsk tureckich i albańskich na graniczne terytorium serbskie.

Według urzędowego doniesienia, pełnomocnicy obu armij, rosyjskiej i japońskiej, zbrali się wczoraj w Szchedzy w sprawie podpisania aktu zawieszenia broni. Protokół obrad podpisano o godz. 7 wieczorem i postanowiono, że w całej Mandżurji mają być wstrzymane kroki nieprzyjacielskie. Oznaczono również strefę, do której przystęp obu armiom jest wzbroniony. Wszystkie korpusy armii zawiadomiono o tem. Zawieszenie broni wchodzi w życie najpóźniej w południe dnia 16 b. m.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 września. *Wiener Ztg.* ogłasza reskrypt Cesarski, zwołujący Radę państwa na 26 b. m.

Wiedeń, 15 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał dyrektorowi gimnazjum V. we Lwowie, Franciszkowi Próchnickiemu, z okazji przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, order Żelaznej korony III. klasy, i zamianował dyrektora I. gimnazjum w Rzeszowie, Józefa Nogaję, dyrektorem gimnazjum V. we Lwowie.

Wiedeń, 15 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza powiatowego na Szląsku. Aleksandra Eminowicza, starszym komisarzem powiatowym.

Wiedeń, 15 września. Na wczorajsze posiedzenie nieustającej komisji przemysłowej przybył nowy Kierownik Ministerstwa handlu hr. Auersperg. Przewodniczący komisji poseł Małachowski powitał go i wyraził nadzieję, że intencje i prace komisji znajdują jego poparcie. Hr. Auersperg odpowiedział dłuższą mową, w której wskazał na to, że już na swem poprzednim stanowisku w Ministerstwie spraw wewnętrznych poważnie się zajmował sprawami przemysłu i rękodzielstwa. Na obecnym swem stanowisku będzie mowca dążył do podniesienia stanu przemysłowego i rękodzielniczego bez narażenia słusnych interesów innych gałęzi zarobkowania, mających równe prawa. W obec daleko idących uchwał komisji, mowca nie może jeszcze określić swego stanowiska co do wszystkich poruszonych w tych uchwałach spraw, wita jednakże z zadowoleniem myśl wyrażoną w ciągu obrad komisji, aby „dowód uzdolnienia” był niejako dowodem wykształcenia, gdyż rozszerzenie ogólnego technicznego wykształcenia stanu przemysłowego jest pierwszym warunkiem sanacji i wzmocnienia tego stanu.

O ile chodzi o życzenie komisji, ażeby rozszerzono listę przemysłowców rękodzielniczych, to przedwstępne prace Rządu w tej mierze już tak daleko postąpiły, że nowo zestawiona lista już w najbliższym czasie będzie ogłoszona. Znacznej poprawy stosunków spodziewa się mowca w ochronie przed nieuczciwą konkurencją. Mowca zapowiada rychłe przedłożenie projektu ustawy, obostrzającej przepisy o zewnętrznych oznakach warstatów i używaniu tytułów i odznak.

W końcu zapowiada mowca, że wszystkie agendy, dotyczące spraw przemysłu i rękodzielstwa, będą obecnie złączone i przydzielone Ministerstwu handlu.

Wiedeń, 15 września. Nieustająca komisja przemysłowa ukończyła wczoraj pierwsze czytanie noweli przemysłowej. Za przekroczenia przepisów noweli przemysłowej uchwalono po referacie p. Małachowskiego, następujące kary: nagana, grzywnę do 1000 koron lub areszt do 3 miesięcy (przedłożenie rządowe proponowało 2000 koron lub areszt do 6 miesięcy), odebranie prawa trzymania terminatorów i młodocianych robotników i to na zawsze, lub na pewien czas, wreszcie odebranie koncesyi na zawsze, lub na pewien czas.

Przy § 140, traktującym o najwyższej instancji w sprawach przemysłowych, proponował p. Małachowski, aby tą najwyższą instancją było Ministerstwo handlu, a nie, jak w przedłożeniu rządowym było, Ministerstwo spraw wewnętrznych. Po dłuższej dyskusji uchwalono, że w sprawach przemysłowych wszystkie agendy podlegają Ministerstwu handlu jako trzeciej instancji.

Na końcu posiedzenia wyraził p. Bendel przewodniczącemu i członkom komisji oraz zastępcom Rządu podziękowanie za kierownictwo obrad i udział w nich. Po przemówieniu szefa sekcji Hasenöhrla, zamknął p. Małachowski posiedzenie, nadmieniając, że o terminie następnego zawiadomi członków pisemnie.

Praga, 15 września. Pod przewodnictwem burmistrza Srba odbyła się w ratuszu narada w sprawie drożyzny środków żywności. Postanowiono utworzyć osobną komisję aprowizacyjną dla miasta i przedmieść. Polecono czeskim posłom czynić starania o otwarcie na czas trwania drożyzny mięsa granicy rumuńskiej dla dowozu mięsa i bydła i o niższenie taryf na mięso, tudzież o to, aby na czas drożyzny mięsa zniesiono podatek konsumcyjny od mięsa.

Budapeszt, 15 września. Wczoraj wieczorem odbył się bankiet, wydany przez miasto na cześć kongresu antialkoholicznego.

Londyn, 15 września. Jak słychać, okręt „John Grafton”, który w pobliżu Helzingforsu zatonął z ładunkiem broni, wyruszył w lipcu do Vlissingen, tam zmienił właściciela i otrzymał mieszaną załogę zagraniczną, angielska zaś załoga wróciła do Anglii. Dalej słychać, że „John Grafton” d. 1 sierpnia koło pewnej wysepki w kanale

La Manche spotkał się z okrętem „Fullerton”, z którego przez dwa dni przeładowywano towary, czy też broń do okrętu „John Grafton”.

Tokio, 15 września. Utworzyło się zjednoczenie wybitnych japońskich kupców i przemysłowców celem podniesienia handlu eksportowego do Chin i Korei.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 15 września. Już przed godz. 10 sala posiedzeń i galerie były przepełnione. O godzinie pół do 11 prezydent otwiera posiedzenie. Zjawienie się Főjváry'ego wita koalicja okrzykami: „Odejsz!”

Po załatwieniu formalności, zabiera głos prezydent ministrów bar. Főjváry.

Posel Ivanka z partii Kossutha woła: „Niech żyją socjaliści!”

Bar. Főjváry zawiadamia, że rząd podał się do dymisji, ponieważ nie był w możności spełnić zadania sobie powierzonego.

(Głosy na lewicy: „Dobrze się stało!”)

Bar. Főjváry zawiadamia, że będzie prowizorycznie dalej prowadził agendy i powiada, że ponieważ Korona i teraz chce z łona większości rząd utworzyć, a dla przedłożenia propozycji Koronie potrzebny jest pewien czas, przeto prosi o odczytanie otrzymanego reskryptu.

(Wrzawa na lewicy).

Odczytano następnie reskrypt królewski, odraczający Izbę do 10 października. — Wielka wrzawa na lewicy. Głosy: „Nie rozjeżdżmy się!”

P. Kossuth oświadcza, że większość Izby trwa przy stanowisku, zajętem w adresie swoim, protestuje przeciw ponownemu odroczeniu Izby i żąda utrzymania w mocy uchwały Izby, powziętej przez Sejm w dniu 21 czerwca. (Okłaski na lewicy).

Wśród wielkiej wrzawy zabiera głos hr. Stefan Tisza.

Budapeszt, 15 września. Od rana plac przed parlamentem obsadzony jest przez policję konną i pieszą, która pozwała przejść tylko osobom posiadającym bilety wstępu do gmachu parlamentu. O godz. kwadrans na 9 prezydent Justh przyjął deputację złożoną z 50 osób nowo zorganizowanej partii socjalistycznej. Przewodniczący deputacji poseł Mezössy wręczył petycję, w której wyrażona jest prośba o wprowadzenie powszechnego prawa głosowania, a w przemówieniu do prezydenta przypomniał, że był zawsze za powszechnym prawem głosowania.

Prezydent w odpowiedzi oświadczył, że jego zapatrywania w tej kwestyi są znane, jednakże jako prezydent Sejmu nie może nie merytorycznie powiedzieć, ażeby nie wyprzedzać uchwały Sejmu i nie narażać swej bezstronności. Petycję przyjmuje i zapewnia, że będzie ona regulaminowo traktowana. Prosi, ażeby spokojnie oczekiwano decyzji parlamentu, która z pewnością sprowadzi ogólne uspokojenie.

Następnie przyjął prezydent deputację partii socjalno-demokratycznej pod przewodnictwem redaktora pisma socjalistycznego *Nepszava*, Garanyiego. Na przemówienie Garanyiego dał Justh podobną odpowiedź, jak posłowi Mezöszemu.

Położenie w Rosyji.

Petersburg, 15 września. (*Tel. pr.*) Piąte posiedzenie osobnej komisji pod przewodnictwem hr. Solskiego, które się odbędzie jutro w sobotę, będzie poświęcone wyłącznie sprawie uznania wolności zgromadzeń prywatnych na zasadzie jawności.

Krzyż pogłoska, że w osobnej komisji Solskiego będzie poruszona sprawa wyłączenia Kaukazu od wyborów do pierwszej Dumy państwowej; za motyw do tego posłużył obecne wypadki na Kaukazie, uniemożliwiający prawidłowe dokonanie wyborów.

Tyflis, 15 września. Cały zarząd miasta ustąpił, ażeby w ten sposób zaprotestować przeciw nadużyciom wojska przy usmierzeniu demonstracji w dniu 11 b. m. Także przedsiębiorstwa przemysłowe, tramwaj i wielu robotników pracujących w różnych zawodach z tego samego powodu na znak żałoby wstrzymało pracę na jeden dzień. Komitety rewolucyjne wydały w licznych egzemplarzach odezwę wywołującą do powstania. Gubernator Elizabetpola telegrafował do gen. Szirimkina, aby natychmiast przysłał wojsko ze względu na bardzo groźne położenie w mieście i okręgu.

Nowe posiłki wojskowe wysłano także do Baku, gdzie ludność, pozostała bez pracy, żąda usunięcia tatarskich agentów policyjnych, których fałszywe denuncyacje sprawiły, że domy pokojowo usposobionych mieszkańców ostrzeliwano. Komisja zebrana dla uspokojenia ludności jest bezczynna.

Tyflis, 15 września. Wczoraj odbył się pogrzeb b. generała-gubernatora, księcia Anulahory. Nie było żadnego wypadku.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Kawiarnia „Wiedeńska“ znakomita kawa.

Przekazy

na Wiedeń, Berlin, Paryż i inne miejscowości zagranicy wydają

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizji.

Rüdesheimer.

Czem jest Rüdesheimer nad Renem, tem jest Pfaffstaedtner między winami austriackimi 48 litrów oryginalna skrzynia kosztuje 48 koron.

NAFTULA TOEPFER.

Dla sprzedających

oraz kupujących najdogodniejsze miejsce zbytu i zakupu rzeczy użytkowych, luksusowych oraz antyków w Publicznej Hali aukcyjnej Pasaż Mikolascha.

Fizykalno-djetetyczna

Lecznica dra Tarnawskiego

w Kossowie za Kolomyją, st. kol. Zabłotów,

otwarta do końca października. — Kuracja owocowa i po pobycie w zdrojowiskach.

Zakład ortopedyczny Docenta Dr. A. Gabryszewskiego Batoiego 36, otwarty.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

- francuskie: FIGARO, JOURNAL GAULOIS; angielskie: DAILY CHRONICLE; rosyjskie: NOWOJE WREMIA; niemieckie: FRANKFURTER ZEITUNG, Sokolowskiego

Biurowie dzienników, Pasaż Hansmana 9.

Wszelkie wyroby ze złota i srebra poleca najtaniej JAN WOJTYCH Lwów, Akademicka 6.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15 września 1905. HOTEL GEORGEA. PP. A. hr. Męciński z Dukli, S. Wybowski z Szumankowcyk, S. Cieński z Wodnik, Z. Zborowski z Podola ros., J. Sobanski i A. Sobanski z Podola ros., C. Swieżawski z Królestwa Polsk.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with multiple columns listing various financial instruments, exchange rates, and prices for goods like flour and oil. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'Koronowa waluta', 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa', and 'F. Inne publiczne pożyczki'.

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'Koronowa waluta', 'G. Listy zastawne', 'II. Obligacje', and 'J. Losy'.

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'K. Akcje banków', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', and 'N. Waleksie'.

DZIENNIK UWAG Z EGZEMPLARZY.

Licytacje. L. 122.884 [7200 3-3] Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy wodnych na rzece Popradzie od jaru w Cyganowicach do ujścia do Dunajca km. 8:150-0:000, w ciągu lat 1905, 1906, 1907 i 1908, odbędzie się dnia 26. września 1905 w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu, o godzinie 12 w południe, publiczna rozprawa ofertowa.

także do godziny 12 w południe w dniu rozprawy wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisano go wzoru, zaopatrzone marką stempłową na 1 koronę i we wadyum w kwocie 8.500 (ośmi tysięcy pięćset) kor. w gotówce lub w papierach wartościowych papilarnych. W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych, wyrażony dla całej do-tawy cyframi i słowami. Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie oznaczonym, nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo nie zaopatrzone stemplem lub wadyum, nie sporządzone ściśle według przepisano go wzoru, opiewającego na częściową dostawę, wreszcie wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 7. września 1905. Wzór oferty. OFERTA.

klowe i kołki, pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu podanymi, za opustem. (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych. Warunki licytacyjne są mi dokładniznane i poddają się im bez jakiegokolwiek za-trzeżeń. Jako wadyum składam. W Nowym Sączu, 26. września 1905. Imię i nazwisko oferenta: [7204 3-3] Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 15. Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godzin, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8. Licytacje: Poniedziałek 18. września 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sukna różne i towary korzenne. Wtorek 19. września 1905 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy olejne, kosztowności i przybory wodociągowe. Środa 20. września 1905 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, fortepian i maszyna krawiecka. Czwartek 21. września 1905 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, galanterijne, papierowe, kłozety i muszle wodociągowe.

Piątek 22. września 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa, wino i towary kolonialne. Sobota 23. września 1905 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe. Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych. Lwów, dnia 10. września 1905. L. 122.883 [7199 3-3] Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy wodnych na rzece Dunajcu od km. 150 24 do km. 148 64 pod Krościenkiem, w ciągu lat 1905 i 1906, odbędzie się dnia 27. września 1905 w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu o godzinie 12 w południe publiczna rozprawa ofertowa. Ilość materiałów w tym czasie dostawie się mająca wynosi około: 5300 m³ faszyn wiklowych, 10700 m³ faszyn lasowych, 160000 sztuk palików faszynowych, 500 sztuk palików płotkowych, 200 sztuk (wiązek) świeżych witek wiklowych o ogólnej wartości fiskalnej około 35.000 koron. Wykazane powyżej ilości materiałów mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększone lub zmniejszone a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny

za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensyj do c. k. Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzyć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie gdzie także do godziny 12 w południe w dniu rozprawy wnoszone być mają oferty sporządzone według przepisanej wzoru zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum w kwocie 1800 kor. to jest tysiąc osiemset kor. w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarnych.

W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych, wyrażony dla całej dostawy cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie oznaczonym nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie albo nie zaopatrzone stemplem lub wadyum, nie sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, opiewające na częściową dostawę, wreszcie wyrażające różnorodny opust z cen fiskalnych różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7. września 1905.

(Wzór oferty).

OFERTA

moją której ja niżej podpisany, obowiązuję się w ciągu lat 1905 i 1906 dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu wyznaczyć się mających, materiały faszynowe potrzebne do budowy wodnych na Dunajcu od km. 150-24 do km. 148-64 pod Krościenkiem faszyną wiklową i lasową, świeże witki wiklowe i kołki, w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu podanymi za opustem . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam
W Nowym Sączu 27. września 1905.
Imię i nazwisko oferenta

L. 122 882. [7198 3-3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Dunajcu pod Kadezą od km. 121-2 do km. 123-4 w ciągu lat 1905, 1906 i 1907 odbędzie się dnia 28. września 1905 w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu o godz. 12 w południe publiczna licytacja ofertowa.

Ilość materiałów w tym czasie dostawić się mająca wynosi około:

- 8400-44 m³ faszyn wiklowych,
- 16.800-88 m³ faszyn lasowych,
- 252.000 sztuk kołków faszynowych,
- 300 sztuk (wiązek) świeżych witki wiklowych, w ogólnej wartości fiskalnej około 56.000 90 kor.

Wykazane powyżej ilości materiałów mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększone lub zmniejszone a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiegokolwiek pretensję do c. k. Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzyć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie gdzie także do godziny 12-tej w południe w dniu rozprawy wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisanej wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum w kwocie 2850 (dwa tysiące osiemset pięćdziesiąt) koron, w gotówce lub w papierach wartościowych pupilarnych.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie oznaczonym nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie albo nie zaopatrzone stemplem lub wadyum, nie sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, opiewające na częściową dostawę, wreszcie wyrażające różnorodny opust z cen fiskalnych różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7. września 1905.

(Wzór oferty).

OFERTA

moją której ja niżej podpisany obowiązuję się w ciągu lat 1905, 1906 i 1907 dostarczać w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Dunajca w Nowym Sączu wyznaczyć się mających materiały faszynowe, potrzebne do budowy wodnych na Dunajcu od km. 121-2 do km. 123-4 pod Kadezą, faszyną wiklową i lasową, świeże witki wiklowe i kołki, w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu podanymi, za

opustem (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi dokładnie znane i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam
Nowy Sącz, 28. września 1905.
(Imię i nazwisko oferenta)

L. cz. E. 1111/5 (8) [7225 2-3]

Na żądanie Schulima Frieda w Medenicach, zastąpionego przez adw. dr. Klemensa Sokala we Lwowie, odbędzie się dnia 10. października 1905 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacja realności lwh. 567 ks. gr. gm. kat. Krechowice objętej, w skład której wchodzi grunta gospodarskie.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 12.930 kor.

Najniższa cena wynosi 8620 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rożniatów, dnia 2. września 1905.

L. cz. E. 906/5 (3) [7239]

Dnia 28. września 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja realności whl. 115, 331 i 1/4 części realności whl. 29 gminy Staresioło objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 3923 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi 2614 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bóbrka, dnia 10. sierpnia 1905.

L. cz. E. 3465 5 [7245]

Zobowiązani Iwan Mełnyk i tow. w Rypiancu.

Na żądanie Samuela Fruchtermana w Kałuszu, odbędzie się dnia 25. września 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacja połowy realności whl. 141 gm. Rypianka objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 19. sierpnia 1905.

L. cz. E. 152/5 (15) [7247]

Na żądanie Kasy sieroczej c. k. sądu powiatowego w Ropczycach, zastąpionej przez naczelnika sądu rady sądu krajowego Seibora, odbędzie się dnia 11. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w sądzie tut., licytacja realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Nockowa, dłużnika Antoniego Szeinera własność stanowiącej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1120 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 6747 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 29. sierpnia 1905.

L. cz. E. 741/5 (6) [7246]

Na żądanie Schmerla Starera, odbędzie się dnia 26. września 1905 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Ottyni, licytacja realności whl. 167 ks. gr. gm. Winograd objętej, Ołeksy Kondrata własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3334 kor.

Najniższa cena wynosi 2222 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 1. sierpnia 1905.

L. cz. E. 1579/5 (3) [7219]

Na żądanie Jana i Katarzyny Dziołów, odbędzie się dnia 24. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Mielcu licytacja 1/8 części realności lwh. 198 ks. gr. gm. Borowa wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarskich i i gruntu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 702 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 468 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 28.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 22. sierpnia 1905.

L. cz. E. 1486/5 (4) [7253]

Dnia 25. października 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja posiadłości wiejskiej whl. 89 kgr. Dzurów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1265 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 844 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, które się równocześnie zatwierdza, (wyciąg tabularny,

wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 1. września 1905.

L. cz. E. III. 1214/5 (5) [7214]

Dnia 17. października 1905 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacja 1/3 części whl. 196 gminy Delatyn.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzyć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyna, dnia 30. sierpnia 1905.

L. cz. E. 1589/5 (4) [7254]

Dnia 18. października 1905 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja realności obj. whl. 2, b) whl. 244, c) whl. 1023 i d) 4/5 części whl. 1356 kgr. Demyć wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na a) 2255 kor. 32 hal., b) na 2370 kor. 80 hal., c) na 1267 kor., d) na 507 kor. 20 hal., przynależności zaś ad b) na 990 kor.

Najniższa cena wynosi 1504 kor., 2242 kor., 846 kor., 338 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 1. września 1905.

Konkursa

L. w. p. 2738/1905. [7146 3-3]

K o n k u r s .

Wydział Rady powiatowej w Gródku Jagiellońskim rozpisuje ponowny konkurs na posadę lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim, który obejmuje 14 gmin i obszarów dworskich z ludnością 12.704 na obszarze 14.607 hektarów z siedzibą lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja wydana przez c. k.

Kuratele.

Namiesnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym a mianowicie § 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 2. lutego 1891 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 82 Cz. XXII.

Dla lekarza okręgowego w Lubieniu wielkim wyznaczoną została płaca roczna 1000 kor. i ryczałt roczny na koszt podróży służbowych w kwocie 600 kor.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość obu języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6. dostateczną fizyczną zdolność.

Należy udokumentowane podania winne być wniesione do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do dnia 30. września 1905.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Gródek, dnia 2. września 1905.
Prezes: A. Brunicki w. r.

L. cz. Prez. 472 (6,5) [7191 2-3]
C. k. sąd powiatowy w Bieczu przyjmie z dniem 1. października 1905 dwóch pomocniczych funkcjonaryszów kancelaryjnych stałych za dziennym wynagrodzeniem 2 kor. 20 hal.

Świadectwa wymagane, a w szczególności z pierwszego egzaminu kancelaryjnego. Biecz, dnia 8. września 1905.

L. 118 [7258 1-3]

K o n k u r s.
Celem obsadzenia posady asystenta przy c. k. szkole położnych we Lwowie rozpisyje się niniejszym konkurs.

Powyższa posada będzie nadana na czas od 1. października 1905 do końca września 1908 doktorowi wszech nauk lekarskich, który obowiązany będzie mieszkać w zakładzie.

Asystent otrzyma na czas od 1. października 1905 do końca grudnia 1905 remunerację w kwocie 200 kor., od 1. stycznia 1906 aż do końca września 1908 pobierać będzie remunerację w kwocie rocznych 1200 kor. w ratach miesięcznych.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe należycie udokumentowane na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie jako Dyrektora szkoły najdalej do 28. września 1905.

Dyrekcya szkoły położnych.
Lwów, dnia 13. września 1905.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 106/5 (2) [7257]

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 37 czasopisma: „Monitor” z dnia 10. września 1905 pod tytułem:

1) „Wiedzi w roli dawcy praw obywatelskich na Węgrzech!” od „Najjaśniejszy Pan” do „inne języki” i 2) „Z królestwa Morcy” od „chyba jedynie” do „wyżej jedzie”, od „Podatnicy, oddani” do „etykiety urzędowej!” i „Dawniej wieszano” do „podatkowych” zawiera znamiona zbrodni z § 63 i występku z § 300 u. k., tudzież art. IV. z 17/12 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrane nakład ma być zniszczone.
Lwów, dnia 13. września 1905.

Bl. 209. [7256]

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit Erkenntnis vom 7. September 1905, Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nr. 202 der Zeitdrift: „Vogner Zeitung” vom 4. September 1905 wegen des Artikels: „Viterreich judt neue Abenteuer am Balkan” in der Stelle von „Es finden fortwährend Truppenverchiebungen” bis „fürmlich überfüllt ist” auf Grund des Art. IX. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

L. cz. L. VIII. 54 (7) [7111 2-3]

Maryanna z Pawlikowskich Orawcowa oddaną została pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jej ustanowiony został Józef Stoch z Poronina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Nowy Targ, dnia 2. marca 1905.

L. cz. P. 170/5 (11) [6950 2-3]

Teodor Pichur z Busowisk został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Łytysza z Busowisk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sambor, dnia 17. sierpnia 1905.

L. cz. P. 224/5 (1) [6967 2-3]

Za umysłowo chorą uznano Julię Martynowicz zam. Jakimów w Mieczyszczowie. Kuratorem jej ustanowiono Fedka Semenów w Mieczyszczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, dnia 21. lipca 1905.

L. cz. P. VI. 194/5 (6) [7038 2-3]

Józef Fedzian z Dawidkowiec uznany marnotrawcą, kuratorem jego Petro Wowk z Dawidkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, dnia 20. czerwca 1905.

L. cz. P. 202/5 (2) [7088 2-3]

Jan Murski z Turówki został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Fedora Ulicznego z Turówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalat, dnia 12. sierpnia 1905.

L. cz. P. 1125 (2) [7082 2-3]

Wojciech Kociołek i Katarzyna Kociołek uznani za niedołącznych umysłowo — kuratorem ich Karol Swigut w Kamionce wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grybów, dnia 20. lipca 1905.

L. cz. P. 88,98 (21) [6952 2-3]

Kuratela nad marnotrawcą Michałem Pawlikiem dawniej z Drużkową obecnie z Wiatrowie została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy.
Zakliczyn, 16. marca 1904.

L. cz. P. 1885 (2) [7179 2-3]

Mikołaj Semeyszyn został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Jazwińskiego z Kołodziejówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalat, dnia 17. lipca 1905.

L. cz. P. III. 75/5 [7141 2-3]

Onufry Pendykowski z Pomorzec uznany marnotrawcą.

Kurator Iwan Masztaler.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 14. czerwca 1905.

L. cz. P. VI. 1065 (1) [7152 2-3]

Franciszek Brożyna został uznany za umysłowo chorego, a kuratorem jego ustanowiono Stanisława Brożynę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, 1. lipca 1905.

L. cz. P. 8/5 (7) [7252 1-3]

Za umysłowo chorego uznano Jana Podlisieckiego w Winnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Obarańca w Winnikach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 1. lutego 1905.

L. cz. L. 1424 (7) [7251 1-3]

Za marnotrawnego uznano Józefa Czulkowskiego w Bilce królewskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jacentego Filozofa z Bilki królewskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 28. września 1904.

L. cz. P. 1025 (5) [7250 1-3]

Za umysłowo chorego uznano Hnata Stachów w Gajach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwaza Jawnego w Gajach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 21. czerwca 1905.

L. cz. P. 110/5 (7) [7249 1-3]

Za marnotrawnego uznano Adama Bolibrucha w Pikułowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Bolibrucha w Pikułowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 8. lipca 1905.

L. cz. P. 202/5 (5) [7221]

Za marnotrawczynię uznano Paraszkę z Bakajów Horodenko, rolniczkę w Kniazdworze.

Kuratorem jej ustanowiono Petra Horodenko, gospodarza w Kniazdworze.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczaniżyn, dnia 1. sierpnia 1905.

L. cz. P. IX. 2135 (8) [7233]

Iwan Seminaacz, syn Pantaleona w Hluboczku wiekim uznany za marnotrawnego. Kuratorem jego ustanowiony Michał Połotnianka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 1. lipca 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 151/5 (3) [7193 3-3]

Przeciw nieobecnej Maryannie ze Sydoryków Pyszaik z Hyrowej wniósł Hryc Sydoryk z Mszany skargę o unieważnienie aktu notaryalnego i wpisu hipotecznego.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 7. listopada 1905 o godz. 9 rano w biurze Nr. 4. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Stanisław Brzękowski c. k. notaryusz w Dukli, będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 8. lipca 1905.

[7205 2-3]

Obwieszczenie.
Panowie drowie Fischel Katz, Mikołaj Zelechowski i Maksymilian Finkelstein wpisani zostali z dniem 1. września 1905 na listę adwokatów z siedzibą: pierwszy w Rohatynie, drugi w Stanisławowie a ostatni w Kałuszu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, 1. września 1905.

L. 68.830,05 [7255 2-3]

Kazimierz Przybysławski, właściciel dóbr w Uniżu, wniósł podanie o przeprowadzenie dochodzenia i wydanie wodno-prawnego konsensu na urządzenia wodne dla projektowanej elektrowni w Uniżu mianowicie na ujęcie wody rzeki Dniestr w km. 1850 poniżej Wozilowa, przeprowadzenie jej w ilości 70 m³ na sekundę tunelu na jego własnym gruncie, do turbinowej komory wspomnianej elektrowni i na odprowadzenie tej roboczej wody napowrót do Dniestr w klm. 158-053 poniżej miejscowości Uniż.

Celem zbadania czy wykonanie projektowanych urządzeń wodnych dopuszczalne jest ze względu na interesy publiczne w szczególności ze względu na spławność i żegloność Dniestr, tudzież ze względu na prawa osób trzecich, c. k. Namiesnictwo wyznacza termin do komisyjnych dochodzeń na 10. października 1905 z uwagą, że nie podniesione już pierwiej zarzuty przeciw projektowi wniesione być mają tem pewniej przy komisyjnej rozprawie, ile że w przeciwnym razie uważano by interesowanych jako zgadzających się z zamierzonym przedsięwzięciem i wydanoby orzeczenie bez względu na późniejsze zarzuty.

Jeden egzemplarz projektu wyłożony jest w c. k. Starostwie w Horodenca do przejrzania dla ogółu.

Komisya zbierze się w powyższym terminie o godz. 9 przed południem w biurze w Uniżu.

Z c. k. Namiesnictwa.
Lwów, dnia 9. września 1905.

L. cz. Prez. 1575. (18 P./5) [7237 1-3]

Obwieszczenie.
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował na mocy § 501 proc. kar. dla czwartej, dnia 27. listopada 1905 o godz. 9 przed południem rozpoczynającej się zwyczajnej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach, przewodniczącym c. k. Radę Dworu Willibalda Prussniga, a zastępców przewodniczącego: radę wyższego sądu krajowego Macieja Kaszewkę i radców sądu krajowego Marcelego Pileckiego, dra Fryderyka Jakubowskiego, Edwarda Hermanowicza i Filemona Metelę.
Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Brzeżany, dnia 12. września 1905.

L. cz. C. 225,5 (1) [7241]

Przeciw niewiadomemu Antoniemu Lignarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powia-

owego w Bieczu przez Wojciecha Lignar w Bieczu pozew o zniesienie wspólności realności lwh. 415 gminy Biecz i lwh. 61 gm. Grudna kępska.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 21. września 1905 godzina 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Antoniego Lignara, ustanawia się pana Bolesława Gawrońskiego, c. k. notaryusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 8. września 1905.

L. cz. C. I. 394/5 (1) [7244]

Przeciw Antschlowi Fischler przedtem w Jezierzanach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Arona Bema Sperlinga pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 22. września 1905 godzina 9 rano w sali rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Antschla Fischlera, ustanawia pana adwokata dr. Izydora Frieda w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antschla Fischlera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 31. sierpnia 1905.

L. cz. C. II. 413/4 (2) [7238]

Przeciw Senkowi Nebesio, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Dmytra Nebesio pozew o 66 dolarów 330 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. października 1905 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Senka Nebesio, ustanawia się pana dr. Słaczka, adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 7. września 1905.

L. 133.299 **Obwieszczenie**

c. k. Namiesnictwa z 14. września 1905 l. 133.299 o wyłączeniu niektórych miejscowości powiatów Bóbreckiego, Buczackiego i Żydaczowskiego z obszarów zamkniętych obwieszczeniem z 25. sierpnia 1905 l. 123.981 z powodu zarazy pyska i racie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyska i racie w powiatach Buczackim i Żydaczowskim c. k. Namiesnictwo wyłącza z obszarów zamkniętych obwieszczeniem z 25. sierpnia 1905 l. 123.981 gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

a) w powiecie politycznym Bóbrka: Borodzyce, Czastorya, Zalesce;

b) w powiecie politycznym Buczacz: Buczacz, Cwitowa, Horyklady, Hubin, Koropiec, Kościelniki, Kośmierzyn, Nagórzanka, Podlesia, Podzameczek, Porchowa, Potok złoty, Pyszkowce, Scianka, Skomorochy, Sniwidów, Sokulec, Trybuchowce, Wozilów, Żubrody;

c) w powiecie politycznym Żydaczów: Demeńka leśna, Folwarki żydaczowskie, Iwanowce, Hnizdyczów, Międzyrzecze, Rogóżno, Turady, Wołeniów, Wolica hnidyczowska, Żydaczów i pozwala na obrót zwierzętami racicowemi w tych miejscowościach w granicach obowiązujących przepisów.

Iane postanowienia obwieszczenia z 25. sierpnia 1905 l. 123.981 pozostają nadal w mocy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiesnictwa.
Lwów, dnia 15. września 1905.

L. cz. hip. 6444/5 [7261]

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Macieja Debiszynskiego, właściciela 2/5 realności pod lkons. 334/4 Nr. orj. 12 ul. św. Wojciecha we Lwowie whl. 311V. ks. gr. gm. Lwów — i jego zastępców ustanowił sąd w sprawie sprostowania mylnych wpisów w księdze gruntowej, kuratorem p. adw. dra Konstantego Lewickiego i wyznaczył audyencyę po myśli § 104 u. h. na 26. września 1905 o 11 godz. rano.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.
Lwów, dnia 9. września 1905.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że w myśl § 22 ustawy z dnia 25. października 1896 dz. p. p. Nr. 220 ustępują z końcem roku 1905 następujący wybrani członkowie i zastępcy członków tutejszo-krajowych komisji podatku zarobkowego.

L. porz.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg rozkładowy	Klasa	Imię i nazwisko ustępujących	
				członków	zastępców członków
1	Biała	Powiat polityczny Biała	III. IV.	Linnert Gustaw Diezki Karol	Gall Franciszek Kotiers Andrzej
2	Bóbrka	Powiat polityczny Bóbrka	III. IV.	Weiler Mojżesz Gold Szaja	Getren Eisig Wind Izrael Mendel
3	Bochnia	Powiat polityczny Bochnia	III. IV.	Weisło Andrzej, dr. Manne Leib	Nebenzahl Aron Natowicz Szymon
4	Bohorodczany		III. IV.	Margosches Leizer Schleifer Moses	Thau Rubin Sobek Izaak Samuel
5	Borszczów	Powiat polityczny Borszczów	III. IV.	Witosławski Teofil Eisenberg Jechil	Bergmann Leibisch Feuerstein Aron
6	Brody	Powiat polityczny Brody	III. IV.	Janiszewski Władysł. Fadenhecht Jakób	West Feliks Nagler Nathan
7	Brzesko	Powiat polityczny Brzesko	III. IV.	Hofstätter Izrael Nodzyński Karol	Finder Kiwa Stypulski Jan
8	Brzeżany	Powiat polityczny Brzeżany	III. IV.	Schenkaz Mojż., dr. Sauer Kasiel	Schummer Aba Margulies Leib
9	Brzozów	Powiat polityczny Brzozów	III. IV.	Marin Stanisław Laufer Schulim	Kotowicz Tadeusz Stieglitz Efraim
10	Buczacz	Powiat polityczny Buczacz	III. IV.	Neumann Joel Stern Benrard	Safrin Szaja Pompan Matias
11	Chrzanów	Powiat polityczny Chrzanów	III. IV.	Buchsbaum Maurycy Buehner Joachim	Kurtz Nehemie Grajower Elimelech
12	Cieszanów	Powiat polityczny Cieszanów	III. IV.	Jastrzębski Bolesław Fränkel Saul	Zbożil Ignacy Kanarek Leizor
13	Czortków	Powiat polityczny Czortków	III. IV.	Stöckel Hersch Rostanowski Szymon	Zacharyasiewicz Ant. Lisowski Jan
14	Dąbrowa	Powiat polityczny Dąbrowa	III. IV.	Holländer Abraham Rosenthal Benjamin	Fleischer Izak Sanen Uscher
15	Dobromil	Powiat polityczny Dobromil	III. IV.	Grauer Awigdor Dym Munnisch	Schuldenfrei Józef Sternheim Izaak
16	Dolina	Powiat polityczny Dolina	III. IV.	Krupiński Jan Kanty Geller Naftali	Krämer Chaim Spiegel Schulim
17	Drohobycz	Powiat polityczny Drohobycz	III. IV.	Taubenfeld Izidor dr. Sternbach Markus	Frey Juliusz Backenroth Salamon
18	Gorlice	Powiat polityczny Gorlice	III. IV.	Weiss Gerschon Neustettel Berl	Parnes Mendel Korn Aba
19	Gródek	Powiat polityczny Gródek	III. IV.	Weissmann Edward Juzyna Jan	Bueh Adolf vel Abraham Wirzbiński Tomasz
20	Grybów	Powiat polityczny Grybów	III. IV.	Wiśniowski Leopold Holländer Hirsch	Herbach Izrael Faber Majer
21	Horodenka	Powiat polityczny Horodenka	III. IV.	Baran Juda Chaim Roszko Antoni, dr.	Gruber Mozes
22	Husiatyn	Powiat polityczny Husiatyn	III. IV.	Cieński Kazimierz Kawalek Filip	Weitmann Feibisch (syn Noego) Tennenbaum Józef
23	Jarosław	Powiat polityczny Jarosław	III. IV.	Gaschge Izaak Majka Franciszek	Kurzmann Juliusz Schneidler Leon, dr.
24	Jasło	Powiat polityczny Jasło	III. IV.	Adamski Roman, dr. Wiejowski Stanisław	Chrapieński Jan Wolski Antoni
25	Jaworów	Powiat polityczny Jaworów	III. IV.	Barsam Saul Katz Samuel Dawid	Schächter Herz Winter Arie
26	Kałuż	Powiat polityczny Kałuż	III. IV.	Stanecki Mieczysł. dr. Bleiberg Nuchim	Wittlin Bernard, dr. Landsmann Berl
27	Kamionka	Powiat polityczny Kamionka	III. IV.	Seiden Mojżesz Halpern Jakób	Pastel Salamon Kohl Jakób
28	Kolbuszowa	Powiat polityczny Kolbuszowa	III. IV.	Kaufmann Hersch Ekstein Abraham	Seeliger Ludwik, dr. Spielman Mendel

L. porz.	Władza podatkowa I. instancyi (Starostwo)	Okręg rozkładowy	Klasa	Imię i nazwisko ustępujących	
				członków	zastępców członków
29	Kołomyja	Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi z gminą Werbiaż niżny	III. IV.	Baidaff Jakób Baran Nnsim	Brettler Leizor Ketschner Gedajle
30	Kołomyja	Miasto Kołomyja z gminą Werbiaż niżny	III. IV.	Romanowicz Stefan Seidmann Józef	Biłous Michał Horowitz Emanuel
31	Kosów	Powiat polityczny Kosów	III. IV.	Kułyk Daniel, dr. Engler Dawid	Friedmann Juliusz, dr. Majer Ichel
32	Kraków	Powiat polityczny Kraków	III. IV.	Rosenzweig Abraham Pietrzykowski Jan	Schlang Elias Helbin Ludwik
33	Krosno	Powiat polityczny Krosno	III. IV.	Jugendfein Jan Kanty, dr. Dym Chaim	Kumor Aleksander Kaufinan Elias Chaim
34	Łańcut	Powiat polityczny Łańcut	III. IV.	Drucker Getzel Bohrer Józef	Karasiński Franciszek
35	Limanowa	Powiat polityczny Limanowa	III. IV.	Lipiński Kazimierz Weinfeld Saul	Młodzik Karol, dr. Führer Berl
36	Lisko	Powiat polityczny Lisko	III. IV.	Grossinger Lazar Fränkel Mojżesz	Barański Robert Jankiewicz Stanisław
37	Lwów	Powiat polityczny Lwów	III. IV.	Landesberg Maryan Pick Berl	Gerstenteld Leizor Wahl Hirs
38	Mielec	Powiat polityczny Mielec	III. IV.	Nowaczyński Stanisław, dr. Hermele Izrael (star.)	Gutwirth Salamon Storch Leib
39	Mościska	Powiat polityczny Mościska	III. IV.	Blum Adolf Brandler Aron	Landau Julian, dr. Fuss Chaim
40	Myslenice	Powiat polityczny Myslenice	III. IV.	Brüll Salamon Perloth Izaak	Richtmann Jakób Weiss Maurycy
41	Nadwórna	Powiat polityczny Nadwórna	III. IV.	Berlstein Izidor, dr. Bodnar Mojżesz	Zwiebel Awner Sobel Berl
42	Nisko	Powiat polityczny Nisko	III. IV.	Zeisel Ozyasz Segal Mojżesz	Jakobi Jakób Spira Samuel
43	Nowy Sącz	Powiat polityczny Nowy Sącz	III. IV.	Klapholz Mojżesz Mendel Silberman Leon, dr.	Margulies Markus Domagalski Feliks
44	Nowy Targ	Powiat polityczny Nowy Targ	III. IV.	Mandel Jakób Walicki Wojciech	Stöger Baruch Mendel Hammerschlag Bern.
45	Peczeniżyn	Powiat polityczny Peczeniżyn	III. IV.	Karabiński Julian Hecht Mechel Leib	Nosek Józef Kurezak Michał
46	Pilzno	Powiat polityczny Pilzno	III. IV.	Bujnowski Tytus Weiss Szymon	Rey Mikołaj, hr. Deresiewicz Schulim
47	Podgórze	Powiat polityczny Podgórze	III. IV.	Epstein Leopold Mroczkowski Stanisł.	Sperling Menasche
48	Podhajce	Powiat polityczny Podhajce	III. IV.	Gross Izaak Berger Nuchim	Kermesz Boruch
49	Przemysł	Powiat polityczny Przemysł z wyłączeniem miasta Przemysła	III. IV.	Goldmann Abraham Herzig Majer	Broch Samuel Intrator Izaak Leib
50	Przemysł	Miasto Przemysł	III. IV.	Robinson Klemens Hirt Józef	Godel Józef Lewicki Ferdynand
51	Przemysłany	Powiat polityczny Przemysłany	III. IV.	Grossmann Pejsach Rosen Jakób	Tokarski Stanisław Grosskopf Benjamin
52	Pzeworsk	Powiat polityczny Pzeworsk	III. IV.	Schindelheim Hersch Piestrak Wincenty	Wodecki Jan Leszkowitz Izrael
53	Rawa	Powiat polityczny Rawa	III. IV.	Wassermann Boruch Habermann Saecher	Alter Meilech Putter Wolf
54	Rohatyn	Powiat polityczny Rohatyn	III. IV.	Weidmann Alter Breiter Nachman	
55	Ropezyce	Powiat polityczny Ropezyce	III. IV.	Seiden Aron Silbermann Józef	Friedberg Sydon, dr. Ehrlich Leib
56	Rzeszów	Powiat polityczny Rzeszów	III. IV.	Kanner Jakób Natan Woźniak Michał	Tannenbaum Lazar Zwergel Ignacy
57	Rudki	Powiat polityczny Rudki	III. IV.	Lewicki Mieczysław Piotrów Grzegorz	Łupkowski Juliusz Buchsbaum Aron
58	Sambor	Powiat polityczny Sambor	III. IV.	Finderbuseh Filip Hammer Man	Hordiner Sender Latke Benjamin
59	Sanok	Powiat polityczny Sanok	III. IV.	Herzig Emanuel Pinkas Abraham	Laufer Jakób Białas Antoni
60	Skala	Powiat polityczny Skala	III. IV.	Czaczkes Józef Grossberg Berl	Badian Wolf Gołębiowski Antoni

L. poz.	Władza podatkowa I. instancji (Starostwo)	Okręg rozkładowy	klasa	Imię i nazwisko ustępujących	
				członków	zastępców członków
61	Sniatyn	Powiat polityczny Sniatyn	III.	Falik Feliks	Schöner Chaim
			IV.	Kohn Józef	Schlossberg Mozes
62	Sokal	Powiat polityczny Sokal	III.	Wysoczański Eugen.	Kraus Józef
			IV.	Abgott Salomon	Graff Andrzej
63	Stanisławów	Powiat polityczny z wyłączeniem miasta Stanisławowa	III.	Zeisler Benjamin	Kalmus Nusim
			IV.	Glasberg Chana	Vogel Melech
64	Stanisławów	Miasto Stanisławów	III.	Kreisel Chaim Schaja	Hessel Elkune
			IV.	Rubinstein Boruch Kochman	Perlmutter Nuchin vel Natan
65	Stary Sambor	Powiat polityczny Stary Sambor	III.	Kalman Józef	Lamm Eliaz
			IV.	Aberdam Aron	Berman Hersch
66	Stryj	Powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja	III.	Lów Hersch	Adlesberg Feivel
			IV.	Weissbrann Jakób	Dratter Simon
67	Stryj	Miasto Stryj	III.	Schönfeld Izaak (junior)	Zelingeboth Chaim
			IV.	Horowitz Józef	Schwarzberg Salomon
68	Strzyżów	Powiat polityczny Strzyżów	III.	Kanner Jakób	San Aron
			IV.	Meth Izaak	Nechemie Alter
69	Tarnopol	Powiat polityczny Tarnopol z wyłączeniem miasta Tarnopola	III.	Sochanik Tadeusz	Podlewski Ignacy
			IV.	Mról Marcin	Koszykowski Eliaz
70	Tarnopol	Miasto Tarnopol	III.	Amarant Adolf	Bard Markus Wolf
			IV.	Hartman Abraham	Belmer Maurycy
71	Tarnobrzeg	Powiat polityczny Tarnobrzeg	III.	Hinzinger Gustaw	Denker Emil
			IV.	Engelberg Herman Meilech	Leibowicz Simche
72	Tarnów	Powiat polityczny Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa	III.	Keh Mojżesz	Blasenstein Dawid
			IV.	Hirsch Jakób	Weg recte Glotzner Izaak
73	Tarnów	Miasto Tarnów	III.	Silbiger Juliusz	Spiegel Joel
			IV.	Hirsch Fisch	Gertler Leib
74	Tłumacz	Powiat polityczny Tłumacz	III.	Lieblein Asriel	Widder Samuel
			IV.	Preminger Izrael	Berger Pinkas
75	Trembowla	Powiat polityczny Trembowla	III.	Blaustein Józef dr.	Friedmann Wolf Leizor
			IV.	Ploin Chaim	Kupfer Markus
76	Turka	Powiat polityczny Turka	III.	Arzt Henryk	Hönisch Antschel
			IV.	Herzlich Leib	Ertel Jakób (syn Salamona)
77	Wadowice	Powiat polityczny Wadowice	III.	Kluk Teofil	Lisowski Grzegorz
			IV.	Rosenberg Leopold	Wichmann Jan
78	Wieliczka	Powiat polityczny Wieliczka	III.	Mieczyski Zygm. dr.	Zimmels Pinkas
			IV.	Laks Majer	Perlberger Chaim Jozne
79	Zaleszczyki	Powiat polityczny Zaleszczyki	III.	Böhmerwald Bernard	Zerygiewicz Izidor
			IV.	Thummin Leib	Selzer Selig
80	Zbaraż	Powiat polityczny Zbaraż	III.	Kruh Jakób	Roniger Maurycy
			IV.	Bieler Dawid Elo	Dubiner Aba
81	Żółkiew	Powiat polityczny Żółkiew	III.	Olearczyk Julian	Bojdek Leib
			IV.	Brodinger Markus	Greidinger Juda Hersch
82	Żydaczów	Powiat polityczny Żydaczów	III.	Abgarowicz Kazim.	Haber Józef
			IV.	Bienstock Jakób	Speuer Ozyasz
83	Żywiec	Powiat polityczny Żywiec	III.	Goldberger Mojżesz	Eisenberg Bernard
			IV.	Bielewicz Piotr	Sikora Wojciech
84	C. k. Administracja podatków w Krakowie	Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie	I.	Strzygowski Karol	Włodzimierski Karol
			II.	Epstein Tadeusz	Mikucki Jerzy
			III.	Federowicz Jan	Ekstein Markus
		Miasto Kraków	III.	Rimler Henryk	Kamsler Henryk
			IV.	Sulikowski Aleks.	Jachimski Jan
			IV.	Gross Ignacy	Olejak Jakób
			IV.	Baldinger Daniel	Grünberg Efraim
85	C. k. Administracja podatków we Lwowie	Izba handlowa i przemysłowa Lwów-Brody	I.	Weiser Henryk	Wolski Wacław
			I.	Lilien Adolf, dr.	Wiksel Ignacy
			II.	Wczelak Józef	Neumann Józef
			II.	Löwenheck Jakób	Hainbach Herman
		Miasto Lwów	III.	Halski Walenty	Lintner Józef
			III.	Smoleński Kazimierz	Czaczkas Leon
			III.	Flaczyński Wilhem	Kupeczyński Edward
			IV.	Poriec Zygmunt r. Schmerl	Ładza Karol

Co do okręgu rozkładowego, powiat polityczny Złoczów utworzyło c. k. Ministerstwo skarbu z powodu wyłączenia na mocy najwyższego postanowienia z dnia 13. sierpnia 1904 z powiatu politycznego złoczowskiego, gmin należących do okręgu sądu powiatowego w Zborowie i utworzenia z tych gmin nowego powiatu politycznego Zborów — rozporządzeniem z dnia 22. listopada 1904 Dz. p. p. Nr. 136 dwa nowe okręgi rozkładowe dla towarzystw podatkowych III i IV. klasy „powiat polityczny Złoczów” (z wyłączeniem gmin przydzielonych do powiatu politycznego w Zborowie) i „powiat polityczny Zborów”.

Wskutek tego rozwiązane zostaną dotychczasowe komisje powszechnego podatku zarobkowego III. i IV. klasy okręgu rozkładowego „powiat polityczny Złoczów” a natomiast utworzone będą zupełnie nowe komisje powszechnego podatku zarobkowego dla wyżej wspomnianych dwóch nowych okręgów rozkładowych.

C. k. krajowa Dyrekcyja skarbu.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 804/5 [7017]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Rzeszów.
Brzmienie firmy: Gerschoa Cineman.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób świec, mydła i sprzedaż nafty.
Właściciel (I.): Gerschoa Cineman
Dzień wpisu: 19. sierpnia 1905.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19. sierpnia 1905.

G. Zl. Firm. 179 Sp. I. 127 [7025]
Löschung einer Firma.

Zu löschen ist im Register für Gesellschafts-Firmen.
Sitz der Firma: Biała.
Firmawortlaut: „J. Schottek et Sohn”.
Betriebsgegenstand: Secherei.
Infolge Geschäftsauflösung
Datum der Eintragung: 11. August 1905.

K. k. Kreisgericht als Handelsgericht, Abtheilung II.
Wadowice, am 9. August 1905.

L. cz. Firm. 105/5 Stow. C. 37 [7024]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Brzmienie firmy: Credit und Escompte.
Verein für Handel, Gewerbe und Wirtschaft registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Żydaczów. — Towarzystwo kredytowe i eskomptowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żydaczowie.
Zmiana statutu: § § 1, 2, 3, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 25, 28, 33, 36, 40 i 45 zmieniono.
Wysokość udziału: dotąd 25 kor. obecnie 100 kor.
Ogłoszenia nastąpią w dwutygodniku „Samopomoc” we Lwowie.
Data wpisu: 8. sierpnia 1905.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 4. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 236 3 Stow. II. 98 [7125]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Dynów.
Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dynowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi wystąpił Lische Haber.
2. Członek dyrekcyi wybrany Leib Kasser, kupiec w Dynowie.
Data wpisu: 28. lipca 1905.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26. lipca 1905.

L. cz. Firm. 236 3 Stow. II. 98 [7125]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Dynów.
Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dynowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi wystąpił Lische Haber.
2. Członek dyrekcyi wybrany Leib Kasser, kupiec w Dynowie.
Data wpisu: 28. lipca 1905.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26. lipca 1905.

L. cz. Firm. 807 (5) [7101]
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnobrzegu spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką”, że na posiedzeniu rady nadzorczej 7. sierpnia 1905 w miejsce ustępującego zastępcy Dyrekcyi p. Wł. Czeppego wybrano na jeden rok p. Karola Pawłana, pensyjonowanego c. k. kapitana na zastępcę dyrektora.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 811 (5) [7124]
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w

Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką”, że na walnem zgromadzeniu członków na dniu 12. marca 1905 odbytem w miejsce zmarłego dyrektora bp. dr. Józefa Fechtdegena wybrany został dyrektorem p. Mojżesz Geschwind z Rzeszowa.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 453 5 Stow. II. 928 [7167]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Podzameczek.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek.

1. Członkowie dyrekcyi wylosowani: Michał Wilk i Wawrzyniec Wąsik ponownie wybrani zostali.
Data wpisu: 8. lipca 1905.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 8. lipca 1905.

G. Zl. Firm. 236 5 [7209]
K u n d m a c h u n g.

Änderung und Zusatz zu bereits eingetragener Einzelfirma.

Eingetragen wurde im Register für Einzelfirmen.

Sitz der Firma: Kolomea.

Firmawortlaut: Samuel Horowitz.
Betriebsgegenstand: Wechselseskomptgeschäft.
Prokura erteilt: an Rebeka Horowitz.
Datum der Eintragung 22. September 1905.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abtheilung II.
Kolomea, am 23. August 1905.

L. cz. firm. 467/5 Stow. II. 528 [7166]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Halicz.
Brzmienie firmy: Towarzystwa zaliczkowe i oszczędności.

Wpisy szczegółowe: rozwiązanie stowarzyszenia i ustanowienie likwidatorów w osobach Mojżesza Schorr, Leizora Wolfa Kern i Abrahama Buchsbauma.
Data wpisu: 13. lipca 1905.

Wierzycieli wzywa się do zgłoszenia swych wierzytelności w stowarzyszeniu.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, 13. lipca 1905.

L. cz. Firm. 680 poj. III. 196 [7159]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Józef Jacobsohn ajencya handlowa w Krakowie”.

Właściciel (I.): Józef Jacobsohn, kupiec w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 29. sierpnia 1905.

L. cz. Firm. 513/5 stow. I. 174 [7169]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów.
Brzmienie firmy: Towarzystwo bankowe stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Adolf Byk, Mendel Lebensart.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Fryderyk Halpern i Samuel Löwenkron obaj w Stanisławowie.

Data wpisu: 19. sierpnia 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 19. sierpnia 1905.

WODOCIĄGI

Ogrzewania, studnie, pompy, łazienki, motory ropne
CHYLEWSKI, HRUBY i Sp.

Biurowiec techniczny. Lwów, Kopernika 15 a.

Reprezentacja Kraków, ul. Szewska 23.

Wszelkie urządzenia mechaniczne.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszeń do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamawiania na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Agencja dzienników i ogłoszeń

STOKOŁOWSKI

w Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

Stajnia

na dwa konie zaraz do wynajęcia.
Ulica Zybkiewicza 37.

Polecamy litościwym sercom

65-letnią staruszkę S. J. z Litwy nauczycielkę prywatną, pozostającą bez żadnych środków do życia w największym niedostatku.

Łaskawe datki przyjmuje z grzeczności sklep p. Heleny Jaworskiej ul. św. Szymona.

Realność

z 9 ubikacjami, ogrodem o powierzchni 600 sążni kwadr. jest cała lub grunt pod budowę bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Cetnerowska 1. 3 (Lyczaków, ost. stacya kolei elektr.).

Borowiczka

jest najpewniejszym środkiem przeciw cholery. Zamawiać można za zaliczką K. 7-50 w pocztowych demionach po 3 1/2 litrów w dystylarni

**Jakoba Schlesingera
Trensin Teplitz.**

Pięć pokoi,

przedpokój i kuchnia na I. piętrze od 15. września do wynajęcia. Może być ze stajnią. Ul. Zybkiewicza 1. 37.

WINOGRONA STOŁOWE

najpiękniejsza sorta wyborowa zupełnie dojrzała, słodka, wielkie K. 3-
SLIWKI niebieskie słodkie 2-40
1/2 SLIWEK 1/2 WINOGRON 2-80
MIOD patoka 7-
wszystko w 5-kg. paczkach franko za zaliczką wysyła

Sebastian Hahn, Werschetz (Węgry).

WINOGRONA STOŁOWE

wybrana kosz brutto 5 kg. 3-50 k. Brzoskwinie, jabłka, gruszki, śliwki ananas melony etc. dostarcza w najlepszej jakości franko za pobraniem.

Ant. Jos. Stenadl

Eksport owoców i właściciel winnic
Ung. Weisskirchen.

Poszukuje się

żony po ś. p. Józefie Januszu, byłym członku Stowarzyszenia P. R. pod opieką św. Trójcy w Stan. Zjedn. — w sprawie pośmiertnego. Zmarły pochodził ze wsi Raniszmo, pow. Kolbuszowa w Galicyi. Umarł 14. listopada 1903 r. Ona sama, lub kłoby o niej wiedział raczy dać znać pod adresem Polish Roman Catholic Union, 453—23-rd str., Detroit, United States of Am.

Już nadeszły!

OKŁADKI NA TYGODNIK ILLUSTROWANY

i do nabycia po 3 kor. 20 hal., z przesyłką pocztową 3 kor. 60 hal. w biurze ogłoszeń i ekspedycji Tygodnika ilustrowanego

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Pieniądze najlepiej wysyłać przekazem pocztowym.

Miastowe Biuro

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykle do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiadającym opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedają wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Jednorazowe pociągnięcie Schichta mydłem

(mydło z jeleniem albo kluczem)
wystarczy

za dwurazowe pociągnięcie
zwykłym mydłem.

Schichta mydło jest najlepsze
i w użyciu najtańsze.



Mapy orograficzne francuskiego sztabu generalnego poszczególnych terenów wojny japońsko-rosyjskiej jakoto: Tcheng te Fou z Niuczwangiem (prowincya Czili) Mukden, Władywostoka (Mandżurya), Portu Arthura (półwyspu Liaoning), Korei południowej z wyspą Quelpaert po 1 kor. 50 hal., następnie mapy generalne całego terenu wojny po 1 kor., 1 kor. 20 hal. i po 1 kor. 40 hal., również najnowsza i najdokładniejsza mapa półwyspu Bałkańskiego po 1 kor. 20 hal. wysyłam odwrotnie doliczając portoryum 35 hal. za opaskę poleconą

ST. SOKOŁOWSKI

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW, Pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik MÓD i Powieści.

Na rok 1905 zapowiadamy

dwie nowele **Władysława Reymonta** z cyklu

„Nad morzami“,

Gustawa Daniłowskiego „Laureat“, Zofii Wójcickiej „Młodzieniec z Sais“, i obszerną powieść **Antoniego Miecznika** pod tytułem:

„Księżna Safta“.

W dziale literackim: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mÓD co tydzień: Rycinę kolorowaną mÓD paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: Wielki arkusz z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w miesiące i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny higieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulturalna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską**.

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Numerów okazowe i prospekta gratis.

COLOSSEUM HERMANÓW

Nowe sensacje światowej sławy

od 16. do 30. września

od 16. do 30. września

La bella Lucia

z trupą weneckich gondolierów
„Serenada na lagunach“

Hill & Hull

Ekscentryczno komiczny akt:
„ŻYWA LALKA“

Evé Nora Ibsen

Najznakomitsza subretka Danii

Montecino i 3 Odaliski

Wspaniałe oryginalne
potpourri akrobatyczne

Księżna Iyonne de Mayrena

ze swoimi niezwykłej tresury
3-ma słoniami

Lona Revée

Żywe obrazy
podług oryginałów sławnych mistrzów

The 4 SISTERS SALTER

Miniaturi akrobaci

PARNEY and JENKINS

Nieźródnani
ameryk. ekscentrycy

AWANTURA NA SŁONECZNEJ

farsa w 1 akcie

Osoby:

Baron Filantropski	p. A. Kramarzewski
Euzebia, jego żona	p. T. Tolska
Sebastyan Nitka	p. W. Nynkowski
Różia, jego żona	p. H. Rawicz
Antoni, służący	p. K. Kopczyński
Teresa, kucharka	p. M. Nynkowska

Reżyserował: p. W. Nynkowski.

Julia Niwińska

wodewilistka.

American
BIO-PHOTOGRAPHY
Nowa serya żywych
fotografij.

Kierownik artystyczny: Rudolf Franziak.

Początek o godz. 8 wieczór.

Orkiestra c. i k. 30 p. p.

W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4 po poł. i o 8 wieczór.

Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohua, ul. Karola Ludwika 9.